

Poznański „Ultramikrotom“

W warsztatach konstrukcyjno - naprawczych Akademii Medycznej w Poznaniu zbudowano prototyp „Ultramikrotomu“ — aparatu do krojenia preparatów używanych do obserwacji przy użyciu mikroskopu elektronowego. Preparaty te muszą być niezwykle cienkie, bo w granicach jednej 30-tysięcznej milimetra. Dotychczas urządzenia takie sprowadzaliśmy z zagranicy. Zapożyczenie w kraju na ultramikrotom jest duże, nie więc dziwnego, że zbudowanie prototypu polskiego ultramikrotomu spotkało się z dużym zainteresowaniem Akademii Medycznej i zakładów naukowych PAN. Jeszcze w bieżącym roku warsztaty poznańskie wykonają 10 egzemplarzy ultramikrotomu. Pierwszy z nich zamówiła Akademia Medyczna w Gdańsku. Konstruktorem tego cennego aparatu jest pracownik Zakładu Anatomii Patologicznej poznańskiej Akademii Medycznej Feliks Kaczmarek.

Na zdjęciu: prototyp polskiego ultramikrotomu. Widzimy przy nim wykonawcę — technika Ireneusza Perza.

CAF — fot. Michałek

Chór Filharmonii powrócił z USA

W ubiegłą sobotę wieczorem przed Pałacem Kultury kilka tysięcy poznaniaków przeszło 2 godziny czekało na powrót Chóru Filharmonii z podróży po Stanach Zjednoczonych i Kanadzie. Dopiero po godzinie 19 zjawili się samochody i autokary ze śpiewakami z gdańskiego portu.

Owacjom nie było końca. Stefania Stulgrosza obdarowała kwiatami; z trudem przez tłum sympatyków przedostał się on wraz z chórzystami do sali imprezowej.

Tam w imieniu Prezydium Rady Narodowej m. Poznania kierownik wydziału kultury — Janusz Przewoźny powitał chór chłopięco-męski Państwa w Filharmonii, a Stefan Stulgrosz podzielił się wrażeniami z tournée po USA. Przemawiała również mgr G. Konatkowska, która akompaniowała chórowi podczas podróży. Wśród zebranych widzeliśmy przedstawicieli wielu organizacji i instytucji kulturalnych Poznania i województwa.

Zakończenie zjazdu
plastyków radzieckich

W dniu 13 bm. zakończył się w Moskwie II Wszelchwiązkowy Zjazd Plastyków Radzieckich. Pierwszym sekretarzem Związku został ponownie obrany malarz Sergiusz Gierasimow.

Z okazji zakończenia Zjazdu, kierownictwo KPZR i rządu radzieckiego wzięło udział w przyjęciu wydanym na Kremlu. Sekretarz KC KPZR, Leonid Iljczow przekazał delegatom na zjazd serdeczne pozdrowienia od N. S. Chruszczowa. Podkreślił on, że przebieg zjazdu wykazał, iż plastycy radzieccy są ściśle zespoleni wokół partii i swą działalnością pragną pomagać partii i narodowi w wielkim dziele budowy komunistycznego społeczeństwa. Pryncypialna krytyka niektórych przejawów w sztuce radzieckiej — powiedział Iljczow — miała na jeździe bojowy, partyjny charakter. Dowiodła ona, że plastycy radzieccy są wierni hasłu partyjności i ludowości sztandarowi realizmu socjalistycznego.

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR nadało 19 wybitnym plastynom radzieckim zaszczytne tytuły „Artystów Ludowych ZSRR“.

PAP

Muzeum
chorych roślin

Setki okazów roślin porażonych występującymi w Polsce chorobami zgromadzono w Muzeum Fitopatologicznym przy Instytucie Hodowli i Aklimatyzacji Roślin w Bydgoszczy. Muzeum podzielono na działy, które ilustrują m. in. schorzenia drzew owocowych, leśnych i ziołowych, a także warzyw, roślin zbożowych, przemysłowych itp. Obok roślin zaatakowanych przez znane pasożyty, zgromadzone są także okazów cierpiących na mniej pospolite schorzenia, np. ka-pustę „chorą“ na przepuklinę, ziemniaki zarażone rakiem, burak cukrowy ze swym duszkiem itp. (PAP)

WIELKOPOLSKI

Rok XIX
Wyd. ABPoznań
16 kwietnia 1963Cena 50 gr
Nr 89 (5968)

Ruch w „Zielonym Zagłębiu“

Roboty siewne poważnie zaawansowane

Sprzyjające warunki atmosferyczne wpłynęły na wzmożenie prac polowych. Meldunki, jakie nadchodzą z terenu nastrojają optymistycznie, chociaż nie brak wśród nich takich, które mówią o poważnych stratach, jakie poniesiono na skutek ostatniej fali przymrozków. Szczególnie poważne szkody zanotowano w rzepaku, jęczmieniu oraz pszenicy ozimej.

Jeżeli chodzi o PGR-y, to najdalej posunięte prace siewne notuje się w powiatach Kościan, Nowy Tomyśl, Leszno, Wolsztyn i Śrem. W tych rejonach zasiano już 95 proc. przewidzianego arealu grochu; 60 proc. owsa; 65 proc. jęczmienia; 50 proc. seradeli oraz 80 proc. pszenicy jarej. Zakończono całkowicie siewy wysokobiałkowej rośliny paszowej — bobiku. Rozpoczęto również siewy jęczmienia. Niektóre PGR-y jak np. Maniechki i Szoldry zakończyły całkowicie siewy zbóż podstawowych. W zasa-

dzie prace wiosenne postępują bez zakłóceń. Trudności jednak występują w tych gospodarstwach, które mają większe areale przesiewów.

Duży ruch także na polach spółdzielczych. Roboty polowe postępują w szybkim tempie. Do minionych świąt obsiano już 500 ha gruntów grochem, 500 ha pszenicą jara i 300 ha — owsem. W sumie około 50 proc. planowanego arealu już zasiano. Postępowi prac polowych sprzyja fakt, iż spółdzielcy przygotowali się do bieżących prac sumiennie jesienią ubr., dokonując 80 proc. planowanej orki. Na czas zapatrzone się również w nawozy sztuczne.

— Jak wygląda sytuacja siewna ogólnie w Wielkopolsce? — z tym pytaniem zwrócił się do zastępcy kierownika Wojewódzkiego Zarządu Rolnictwa mgr. Wacława Luto.

— Najbardziej zaawansowane są prace na południu Wielkopolski w powiatach Wolsztyn, Leszno, Rawicz i częściowo Szamotuły oraz Kościan. Opóźnienia występują w rejonach wschodnich, gdzie ziemia jeszcze niezupełnie odtałała, uniemożliwiając podjęcie jakichkolwiek robót polowych. Ostatnie fale zimna również nie sprzyjały postępowi prac. Notuje się powiaty, jak na przykład Rawicz, Leszno i Wolsztyn, w których rolnicy narzekają na braki opadów.

Z zadowoleniem należy odnotować, iż park maszynowy przygotowany do tegorocznej kampanii wiosennej bez zarzutów. Jak dotychczas, nie zanotowano poważniejszych awarii, co przecież ma poważny wpływ na realizację planów. Nie brakło również ziarna sie-

Wystrzelenie
„Kosmosa-14“

W sobotę 13 bm. agencja TASS podała oficjalnie, że w dniu tym wystrzelono w ZSRR kolejnego sztucznego satelitę Ziemi, „Kosmos-14“. Na pokładzie tego statku kosmicznego zainstalowana jest aparatura naukowa, której zadaniem jest kontynuowanie badań przestrzeni kosmicznej zgodnie z programem, jaki został ogłoszony przez agencję TASS w dniu 16 marca ub. roku.

„Kosmos-14“ wszedł na orbitę 6 następujących parametrach: 1. początkowy okres obiegu wokół Ziemi — 92,1 min.; 2. największe oddalenie o Ziemi (apogeum) — 512 km; 3. minimalna odległość (perigeum) — 265 km; 4. kąt nachylenia orbity w stosunku do płaszczyzny równika — 49 stopni i 57 minut.

Prócz aparatury naukowej, „Kosmos-14“ posiada radiową stację nadawczą, pracującą na częstotliwości 20,004 megaherców; aparaturę dla ścisłych pomiarów elementów orbity; instalację radiotelemetryczną dla przekazywania na ziemi danych dotyczących działań przyrządów i aparatury naukowej.

Wszystkie urządzenia działały normalnie. Ośrodek koordynacyjno-pomiarowy prowadzi analizę uzyskiwanych od „Kosmosu-14“ informacji.

PAP

Wielkanocne demonstracje
w Europie ZachodniejDepesze z Londynu, Paryża, Kopenhagi
Bonn i Genewy

W tym roku wielkanocne demonstracje antynuklearne nabrały szczególnie wielkiego rozmachu w Europie Zachodniej. W Anglii, NRF, Danii, Szwajcarii i we Francji dziesiątki tysięcy ludzi przylączyło się do tych demonstracji. Prasa zachodnia uważa je za wydarzenie wielkiej wagi snując rozważania na temat motywów, jakie skłoniły wielu uczestników marszów wielkanocnych do tak aktywnej postawy w przelamywaniu szklanego lęku krajów zachodnio-europejskich.

Echa tych demonstracji znalazły oddźwięk również w Nowym Jorku. Przed gmachem ONZ odbyła się manifestacja na rzecz pokoju, której uczestnicy domagali się położenia kresu doświadczeniom nuklearnym, natychmiastowego zawarcia układu o zakazie doświadczeń atomowych.

ANGLIA

Tradycyjny marsz brytyjskich obrońców pokoju wyruszył już w piątek w Aldermaston — wojskowego badawczego ośrodka atomowego w kierunku Londynu. Wśród uczestników pochodu znaleźli się przedstawiciele 45 krajów. Już pierwszego dnia w marszu protestacyjnym przeciwko zbrojeniom atomowym i bazom rakiet atomowych na ziemi angielskiej, uczestniczyło blisko 14 tys. przeciwników broni nuklearnej. Była to największa liczba uczestników od roku 1958, kiedy po raz pierwszy zorganizowano marsz z Aldermaston do Londynu.

Wśród uczestników marszu wielkanocnego brytyjskich obrońców pokoju znalazło się 5 Japończyków z Hiroszimy, kilku Greków z bohaterskim narodowym Grecji Manolisem Glezosem na czele, przedstawiciele Austrii, Nowej Zelandii, Malt, Szwajcarii, Indii, Danii, Holandii, Kanady, Francji, USA, Iraku i wielu innych krajów, ogółem około 750 osób.

Po nocy spędzonej w mieście Reading uczestnicy pochodu wyruszyli w sobotę w dalszą drogę.

Władze angielskie wzywają represje przeciwko uczestnikom marszu. Jako powód posłużyło opublikowanie przez grupę przeciwników zbrojeń nuklearnych, którzy nazwali się „szpiegami pokoju“ broszury demaskującej tajne plany rządu brytyjskiego w dziedzinie przygotowań do wojny nuklearnej. Według doniesień prasy angielskiej, broszura wymienia miejscowości, w których — w wypadku wojny — mają mieścić się w podziemnych bunkrach regionalne organy rządowe, przytacza listy z nazwiskami urzędników, którzy mają stanąć na czele tych lub innych władz, numery telefonów, podaje kody itd.

Agenci policji brytyjskiej przeprowadzili rewizję w miejscach, gdzie uczestnicy pochodu zatrzymali się na nocleg i przesłuchiwali uczestników usiłując dowiedzieć się kto wydrukował tę broszurę. Policja podjęła akcję w sobotę rano.

Jednakże mimo prób zastraszania przeszło tysiąc uczestników pochodu oddaliło się w sobotę od głównej kolumny i zorganizowało siedzącą demonstrację protestacyjną w tym miejscu, gdzie według informacji zawartej w broszurze mieścić się ma w wypadku wojny jeden z tajnych sztabów regionalnych. Demonstranci przedarli się przez kordon policji na drodze do tego miejsca i zatrzymali się tam przeszło godzinę.

W niedzielę uczestnicy pochodu przemierzali obok pałacu w Windsorze, gdzie królowa Elżbieta spędza święta wielkanocne. Wręczyli oni przedstawicielowi służby pałacowej kartę „praw ludzkich“ podpisaną w Rummymede, gdzie w 1215 r. ogłoszona została Magna Carta.

Dokończenie na str. 2

PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
RADIO-WE TELEFONEM-PAP
INF-WE TELEFONEM-PAP-RADIO
PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
RADIO-WE TELEFONEM-PAP-RADIO
INF-WE TELEFONEM-PAP-RADIOPOWRÓT MARSZAŁKA
MALINOWSKIEGO

Po trzytygodniowej wizycie w krajach Azji Południowo-Wschodniej, minister obrony ZSRR, marszałek Malinowski powrócił 13 bm. do Moskwy.

ANNA SEGHERS
W MOSKWIE

Anna Seghers, znana niemiecka pisarka przybyła w poniedziałek do Moskwy. Weźmie ona udział w posiedzeniach Komitetu Międzynarodowego Nagród Leninowskich „Za utrwalanie Pokoju między Narodami“.

POLSCY
PARLAMENTARZYŚCI
WYJECHALI
DO ŁOZANNY

14 bm. wyjechała z Warszawy delegacja polskiej grupy Unii Międzyparlamentarnej udając się na wiosenną sesję Rady Unii w Lozannie. W skład delegacji wchodzi posłowie: Julian Kadłof — wiceprzewodniczący polskiej grupy Unii Międzyparlamentarnej, Stefan Ziółkowski — wiceprzewodniczący Komitetu Wykonawczego Unii Międzyparlamentarnej oraz dyrektor Biura Sejmu Andrzej Gwiżdż, który weźmie udział w posiedzeniu sesji stowarzyszenia sekretarzy generalnych parlamentów.

DAVID A. MORSE
W ZSRR

Na zaproszenie rządu radzieckiego przybył w niedzielę do Moskwy dyrektor Międzynarodowej Organizacji Pracy David A. Morse wraz z towarzyszącymi mu osobami. Na lotnisku Szeremietiewo oświadczył on, że „z dużym zadowoleniem przyjął zaproszenie rządu radzieckiego do odwiedzenia ZSRR“. Wyrzucił on przekonanie, że jego wizyta sprzyjać będzie pomyślnemu rozwiązaniu problemów, którymi zainteresowane są Związek Radziecki i Międzynarodowa Organizacja Pracy. David A. Morse zatrzyma się w Związku Radzieckim około 2 tygodni. Poza Moskwą odwiedzi Taszkient, Tbilisi, Baku i Soczi.

SESJA PANCAJATU

Jak donosi z Katmandu agencja TASS, w stolicy Nepalu odbyło się uroczyste otwarcie pierwszej sesji narodowego Pañczajatu — najwyższego organu ustawodawczego Nepalu. Narodowy Pañczajat, wybrany w oparciu o nową konstytucję kraju, zajmie miejsce poprzedniego parlamentu nepalskiego, który został rozwiązany przed dwoma laty.

Mieszkanie — nagrodą za naukę

Korespondent PAP w Koninie, red. Zygmunt Myśliński sygnalizuje interesującą inicjatywę Rady Zakładowej Kopalni Węgla Brunatnego „Adamów“ (kopalnia — w budowie). Szereg niewykwalifikowanych pracowników ubiegających się o mieszkanie, przydział otrzymują w pierwszej kolejności ci, którzy po skończeniu kursu przyzakładowego otrzymają tytuł kwalifikowanego robotnika. Należy zaznaczyć, że kopalnia „Adamów“ odczuwa dotkliwy brak wyszkolonej kadry. W wyniku takiego ustalenia kryteriów przydziału — zorganizowane w kopalni kursy szkoleniowe cieszą się coraz większą frekwencją. Szereg absolwentów otrzymało już przydziały mieszkaniowe. (PAP)

Starcia w Katandze

W mieście Jadotville, położonym w odległości 130 km na północ od Elisabethville, doszło do poważnych starć międzyplemiennych. Jak donosi z Elisabethville korespondent agencji Associated Press, w wyniku starć zabite zostały 52 osoby, a około 75 jest rannych. Do Jadotville przybyły jednostki wojsk ONZ znajdujące się w Kongo w celu „przywrócenia porządku“.

PAP

Przygotowania do sezonu
zmotoryzowanej turystyki

Już niedługo rozpocznie się sezon turystyczny, część zagranicznych turystów przyjedzie do nas własnymi środkami lokomocji. Na punktach granicznych poczyniono więc odpowiednie przygotowania.

W Terespolu nad Bugiem jeszcze w czerwcu br. zostanie oddany do użytku ośrodek campingowy, składający się z kolonii kilkunastu domków i pół namiotowych. Obok ośrodka, wybudowany zostanie motel, który czynny będzie cały rok. Rozpoczęto także wstępne przygotowania do budowy w Terespolu pawilonu PZMoT, w którym znajdą się biura wymiany pieniędzy, kawiarenka i poczekalnia.

Premier Kanady
uznaje porażkę

Premier Kanady Diefenbaker przyznał, iż jego partia poniosła porażkę w ostatnich wyborach parlamentarnych. W depeszy do przywódcy liberalów Lestera Pearsona, zaprasza go na rozmowę, aby przekazać mu sprawy związane ze zmianą rządu.

O porażce zdecydowało m. in. ostateczne obliczenie głosów w kanadyjskich siłach zbrojnych, które ogłoszone za stało pod koniec tygodnia. Okazało się przy tym, że liberałowie zdobyli dwa miejsca, które utracili konserwatyści. Ponieważ sześciu deputowanych partii kredytu społecznego zapewniło Pearsonowi swe poparcie w parlamencie, partia liberalna może sformować nowy rząd.

Ostateczny wynik wyborów w Kanadzie jest następujący: 130 miejsc zdobyli liberałowie, 94 rządcy dotychczas partia konserwatywna, 24 partia kredytu społecznego i 17 — nowi demokraci. Powodem rozpisania nowych wyborów stały się kontrowersje powstałe w sprawie wyposażenia kanadyjskich sił zbrojnych w amerykańskie głowice atomowe. Diefenbaker był przeciwny temu.

W poprzednim parlamencie liberałowie mieli 101 miejsc, a konserwatyści 116. (PAP)

miany pieniędzy, kawiarenka i poczekalnia.

Na Ziemi Kłodzkiej oddawać nie będą do użytku obiekty turystyczne w miejscowościach, położonych na międzynarodowej magistrali turystycznej — Mediolan — Moskwa. W Ślone koło Kudowy-Zdroju, w pobliżu przejścia granicznego z CSRS, uruchomi się hotelik turystyczny. Podobne obiekty powstaną w Bystrzycy i Międzygórzu. W Dusznikach-Zdroju PTT-K otworzy odbudowane, nowoczesne wyposażone schronisko „Pod Mufłonem“.

Najruchliwsze przejście graniczne — Świecko, koło Ślubic, przez które w okresie wakacyjnym przewija się około 200 osób na dobę, nie jest, nie stęty, przygotowane do obsługi tak dużego ruchu. Długie kolejki aut czekają tu zwykle na odprawę. Małeńki kiosk z artykułami spożywczymi nie jest zazwyczaj dostatecznie zaopatrzony.

W tym roku PZMoT rozpoczyna w Świecku budowę miejsczka campingowego na 200 osób. Zostanie ono jednak oddane do użytku nie wcześniej niż za rok. (PAP)

Sypialniami
nad Morze Czarne

Przewiduje się, że przeszło 20 tys. turystów uda się w tym roku do Bułgarii i Rumunii koleją, w zorganizowanych grupach. Większość z nich pojedzie pociągami specjalnymi (72 pary takich pociągów będą kursowały w okresie od maja do października).

Każdy pociąg składać się będzie z wagonów sypialnych oraz dwóch wagonów restauracyjnych.

Turystom zagwarantowano po drodze kilkunastogodzinny pobyt i zwiedzanie Budapesztu, a w drodze powrotnej — Bukaresztu.

PAP

Tysiąc sputników do końca br.

Ciekawe - pouczające - sensacyjne

Pierwszy w dziejach sputnik został przez Związek Radziecki umieszczony na orbicie 4 października 1957 r., a więc 5 lat temu. W roku 1962, Związek Radziecki i Stany Zjednoczone umieściły na orbitach 72 sputniki. Pełna lista sztucznych satelitów, okrążających Ziemię, jest znacznie dłuższa — gdyż krąży wciąż jeszcze sputniki, wysłane w latach poprzednich.

Trudno już jest zidentyfikować wszystkie sztuczne ciała niebieskie, bo oprócz samych satelitów, krąży część ich rakiet. Jeżeli nawet pierwotna orbita jakiegos sputnika była dokładnie znana, to nie można przewidzieć, jak będzie się zmieniała z biegiem lat. Na

drogi satelitów wpływ ma działaność Słońca, od której zależy m.in. gęstość materii w przestrzeni międzyplanetarnej i wahanie pola magnetycznego Ziemi.

Przewiduje się, że do końca bieżącego roku, ilość sztucznych ciał niebieskich dojdzie do tysiąca. Dotychczasowy sposób katalogowania, podobny do katalogowania komet już nie wystarczy. Od 1 stycznia br. zaczęto oznaczać satelity liczbą roku i kolejnym numerem, liczącym od początku roku. Dodana na końcu litera A, oznacza tę część sputnika, która niesie podstawowy ładunek, litera B, C itd. oznaczają pozostałe, samodzielnie krążące ciała, umieszczone na orbitach przez tę samą raketę. Np. 1963/3 B, oznacza drugi stopień rakiety trzeciego sputnika, umieszczonego na orbicie w roku 1963.

Pojazd kosmiczny, który zawiezie na inne ciała niebieskie pierwszych astronomów, musi być wyposażony w mózg elektroniczny. Ale do niedawna maszyny matematyczne były duże, ważyły nieraz po kilka ton i zajmowały dziesiątki m² powierzchni. Amerykańska firma Remington, zbudowała maszynę matematyczną, Univac 1824, która waży 10 kg. Ma kształt sześcienu o krawędzi 20 cm, może w ciągu sekundy wykonać 125 tysięcy działań dodawania, 30 tysięcy mnożenia, 15 tysięcy dzielenia, lub

też wyciągnąć 8 tysięcy kwadratowych pierwiastków. W ciągu 300 godzin poddawano aparat różnym próbom, m.in. izalacji temperatury od — 54 st.C do + 125 st.C, rzucano go z wysokości 1 m na twardą podłogę, poddawano działaniom takich sił, na jakie byłby narażony, gwałtownie zahamowany pojazd, pędzący z szybkością 400 km/godz. Univac 1824 wytrzymał wszystkie te próby. (API)

Potężna manifestacja przed gmachem ONZ

Przeszło 6 tysięcy osób wzięło udział w manifestacji na rzecz pokoju, która odbyła się przed gmachem ONZ w Nowym Jorku. Uczestnicy pochodu niesli transparenty z napisami: „położycie kres doświadczeniom nuklearnym”. „Natychnijcieś zawrzeć układ o zakazie doświadczeń atomowych”. „Powstrzymajcie wyścig zbrojeń”, itp. Manifestacja została zorganizowana przez szereg organizacji kobiecych, młodzieżowych i politycznych. Przemówienie na wiecu wygłosił przewodniczący krajowego komitetu „walki o rozsądną politykę atomową”, dr Jack Homer. Potępił on administrację Kennedy'ego za wznowienie prób nuklearnych w 1963 r. Uczestnicy pochodu uchwaliли rezolucję domagającą się całkowitego rozbrojenia.

Dzięki inicjatywie ONZ

Zażegnanie sporu jemeńsko - saudyjskiego

ONZ, Arabia Saudyjska, ZRA i Jemen zawarli doniesie porozumienie, kładące kres niepokojom i startom zbrojnym na granicy między Arabią Saudyjską i Jemenem. Porozumienie to zostało zawarte dzięki wysiłkom specjalnego wysłannika Sekretariatu Generalnego ONZ, Ralpha Buncha.

Porozumienie głosi, że Arabia Saudyjska uczyni wszystko, aby położyć kres infiltracji ze swego terytorium na terytorium Jemenu jemeńskich elementów rojalistycznych i innych kontrewolucjonistów, pragnących zwać młoda Republikę Jemenu. ZRA ze swej strony zobowiązała się do nieczynienia żadnych kroków wrogich wobec Arabii Saudyjskiej. ONZ wysła swych obserwatorów, którzy zostaną rozmieszczeni wzdłuż granicy między Jemenem i Arabią Saudyjską. Zostanie tam utworzona strefa neutralna szerokości 20 km. Wojska ZRA zostaną wycofane z Jemenu, sukcesywnie, poczynając od 20 km. Na terytorium Jemenu zostaną tylko instruktorzy egipscy, którzy będą szkolili wojska jemeńskie. (PAP)

Wspólny rynek 6 krajów afrykańskich

W Kairze opublikowano dekret prezydenta Nassera powołujący do życia wspólny rynek 6 krajów tzw. grupy Casablanka: (ZRA, Algieria, Maroko, Ghana, Gwinea i Mali).

Dekret mówi o zawarciu konwencji w sprawie unii celnej krajów członkowskich, koordynacji stawek celnych i przepisów celnych poszczególnych członków, o ujednoliceniu polityki importowej i eksportowej, a także o koordynacji ustawodawstwa socjalnego. W ciągu 5 lat wszystkie państwa należące do wspólnego rynku krajów grupy Casablanka zniosą całkowicie bariery celne we wzajemnym wymiarze towarowej. Jeszcze w 1963 r. nastąpi obniżka od 25 proc. wewnętrznych stawek celnych, jako pierwszy krok w kierunku całkowitego zniesienia barier celnych. (PAP)

Wielkanocne demonstracje

Dokończenie ze str. 1
NRF

W Republice Federalnej marsze wielkanocne rozpoczęły się w piątek, a w niektórych miastach w sobotę. W Duisburgu, wielkim centrum przemysłowym Zagłębia Ruhry, odbyły się w piątek wielkie poświecone rozpoczęcia tradycyjnych wielkanocnych pochodów na rzecz pokoju przeciwko broni atomowej. Wiece odbywały się pod hasłami „naszym największym wrogiem — wojna”, „żadnej broni atomowej na ziemi niemieckiej”.

Mówcy, którzy wygłaszali przemówienia na wiecu wyzwalali do jeszcze bardziej energicznej walki przeciwko polityce „zimnej wojny” i planom wyposażenia Bundeswehry w broń nuklearną, przeciwko roszczeniom terytorialnym od wetowców. Na wiecu odczytał list grupy angielskich bojowników o pokój, którzy przybyli do NRF, jednakże uwięzieni zostali na lotnisku w Duesseldorfie w samolocie, który policja zachodniemiecka zabroniła im opuścić. Pochód z Duisburga wyruszył do Dortmundu.

Równocześnie dziesiątki tysięcy mieszkańców NRF uczestniczyli w marszach pokoju, które wyruszyły z innych miast zachodniemieckich. Pochodów takich odbywało się równocześnie przeszło 20. Najbardziej imponujące są pochody z Duisburga do Dortmundu i z Darmstadtu do Frankfurtu nad Menem. Ze wszystkich miast donoszą, że udział mieszkańców w tegorocznych marszach wielkanocnych jest znacznie liczniejszy niż w latach poprzednich. Zwraca też uwagę obecność zwartych grup młodzieży. Na transparentach wid

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Mieczysław Haliński.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Centrala telef. 511-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka P-4

To nie „przypadkowość”

Radziecki admirał o katastrofie „Threshera”

Dziennik „Izwestia” opublikował wywiad z admirałem Iwanem Isakowem na temat katastrofy amerykańskiego okrętu podwodnego „Thresher”.

„Jest to niewątpliwie wydarzenie godne ubolewania — powiedział admirał — ale równocześnie znamienne. Współczesny Amerykanom, a zwłaszcza rodzinom ofiar katastrofy”.

Admirał Isakow podkreślił, że katastrofa „Threshera” nie jest zjawiskiem izolowanym. Sądząc z doniesień, jakie ukazywały się w prasie, okręt zaginął w czasie wypróbowywania broni i specjalnych urządzeń, aczkolwiek Pentagon usiłuje wytłumaczyć całą tragedię

„przypadkowością”. Nie ulega wątpliwości, że okręty tego typu nie zostały należycie wypróbowane. Katastrofa okrętu podwodnego nastąpiła w rezultacie pogoni za amerykańską supremacją w dziedzinie budowy floty podwodnej. Amerykanie bardzo szybko utracili monopol w dziedzinie bomb atomowej, z bombą wodorową opóźnili się, a w Kosmosie i budowie rakiet wyraźnie pozostali w tyle. Dlatego też postanowili szukać rewanżu w budownictwie niezwykłych okrętów podwodnych, które można byłoby reklamować na całym świecie, straszyc tych, którzy mają słabe nerwy.

Isakow oświadczył, że trudno przewidzieć, jakie jeszcze mogą być konsekwencje katastrofy „Threshera”. Trzeba spodziewać się, że wody Atlantyku zostaną skażone wskutek zatonięcia świeżo naładowanego reaktora atomowego. Podkreślił przy tym należy, że w padek zdarzył się w północnym ramieniu Golfstromu. Admirał powiedział w zakończeniu: „Katastrofa „Threshera” — to jeszcze jeden dowód bezpodstawności amerykańskiej polityki z pozycji siły. Zaginiony okręt ucieleśniał agresywnego ducha nie tylko morskiej strategicznej doktryny USA, lecz i całej ich naukowej i praktycznej koncepcji politycznej”. (PAP)

„Polarisy” u wybrzeży Turcji

Amerykański okręt podwodny „Sam Houston” wyposażony w rakiety „Polaris” zawiązał w niedzielę do portu tureckiego Izmir. Jest to jeden z trzech okrętów z „Polarisami”, które mają być rozlokowane w strefie Morza Śródziemnego — donosi agencja France Presse.

Po zawinięciu do portu „Sam Houston” został okrążony 9 okrętami VI floty amerykańskiej, które oczekiwały go w porcie. (PAP)

Pod Rzymem

Mieszkańcy slumsów zajęli nowy dom

Mieszkańcy slumsów w mieście Godiani pod Rzymem zajęli w nocy z środy na czwartek 30 mieszkań w nowym domu, zbudowanym tam przez władze miejskie. Dokonali tego na znak protestu przeciwko niewywiązaniu się władz z obietnicy przydzielenia mieszkańcom slumsów lepszych mieszkań.

Policja usiłowała nie dopuścić do zajęcia budynku. Kilka kobiet doznało poważnych obrażeń.

Kto prowokuje w Dolinie Amfor

Jak donoszą z Laosu, przedstawiciel naczelnego dowództwa sił zbrojnych Patet Lao gen. Sinkapo przyjął członków Międzynarodowej Komisji w Laosie i opowiedział im o wypadkach w Dolinie Amfor.

Sinkapo oznajmił, że napięcie w Dolinie Amfor wybuchło w rezultacie prowokacyjnych poczyną reakcyjnych i proamerykańsko nastawionych oficerów, którzy m.in. rozstrzelali 27 żołnierzy dywizjonu artyleryjskiego, ostrzelali oddział Patet Lao i ranili dziesięciu ludzi. Nie chodzi tu — podkreślił generał — o konflikt między wojskami neutralistów, a siłami Patet Lao, ale o wywołaną prowokacyjną działalność grupy reakcjonistów działających wspólnie z bandytami i prowokatorami.

Sinkapo — jak podaje rosgłosna „Głos Patet Lao” — zaproponował premierowi Souvannan Phoum wydanie polecenia wojskom neutral-

nym, aby ściśle przestrzegały przyjętych przez nie zobowiązań podczas spotkania w dniu 4 kwietnia z reprezentantami Patet Lao. Podczas tego spotkania obie strony zgodziły się na kontynuowanie konsultacji celem opracowania wspólnych środków przeciwko sabotażystom i prowokatorom oraz szybkiego przywrócenia spokoju w Dolinie Amfor.

Według innych doniesień z Laosu, premier tego kraju książę Souvanna Phouma oraz wicepremier książę Souphanouvong przybyli w niedzielę do Doliny Amfor.

Jak podaje wietnamska agencja prasowa, celem ich wizyty jest zlikwidowanie napięcia, jakie powstało po zabójstwie ministra spraw zagranicznych Laosu, Quinim Pholseny. (PAP)

ZRA — wydanie trzecie

Po raz drugi w ostatnich latach dochodzi do formalnego zjednoczenia niektórych krajów arabskich. Przed 5 laty (1. II. 1958) byliśmy świadkami narodzin unii egipsko-syryjskiej pod wyraźnym przewodnictwem Egiptu. To podporządkowanie Syrii w poważnym stopniu zaczęło na losach unii, która z inicjatywy Syryjczyków rozpadła się po zaledwie ponad trzy i pół rocznej egzystencji (26. IX. 1961). W zeszłym tygodniu proklamowano w Kairze powstanie nowej Zjednoczonej Republiki Arabskiej, tym razem federacji, obejmującej 36,2 mln. ludności trzech państw: Egiptu (25 mln. ludności), Iraku (6,5 mln.), Syrii (4,7 mln.). Nowe państwo prowadzi ma wspólną politykę zagraniczną, gospodarczą i obronną.

Tendencje jednościowe występują ostatnio w całej Afryce (grupy Casablanka, Monrovia, Brazzaville). Ich celem jest osiągnięcie przez kraje niezależne już politycznie — także wolności ekonomicznej. Stosunkowo najbardziej żywe są te idee w krajach arabskich. Opierają się one na hasle panarabizmu, a więc tym, co ściśle łączy ludy krajów arabskich. A jest tych elementów sporo: wspólny język, wspólna religia — islam, który gra rolę nie tylko wyznania, lecz także więzi narodowej, wspólne przeszłość historyczna, wspólna kultura.

Zjednoczona Republika Arabska w trzecim wydaniu (pierwsze, to unia egipsko-syryjska, drugie, to Egipt w latach 1961—63, który pozostał przy nazwie ZRA, trzecie, to obecnie utworzona federacja Egiptu, Iraku i Syrii) opiera się — jak wszystkie jednościowe ruchy arabskie — na zdecydowanym nacjonalizmie. Jednocześnie proklamuje „arabski socjalizm”, określany

jako „upaństwowienie wyzyskującego kapitału i reformę rolną”.

Jest to program, który ma na celu odzyskanie arabskiej nafty dla jej prawowitych właścicieli — państw arabskich. Pozbycie kontroli potężnych koncernów zachodnich ma przynieść Arabom samodzielność i zapewnić rozwój gospodarczy.

Taką formułę reform, zrealizowanych już w Egipcie, przyjęto nie bez trudności. W Syrii bowiem rządzi ta sama partia (Baas), która w 1961 r., po zerwaniu unii z Egiptem, przystąpiła do reperywacji wielkiej własności kapitalistycznej w przemyśle i rolnictwie; w Iraku zaś rząd płk. Arefa zapowiadał jeszcze niedawno nienaruszalność swobod zagranicznych towarzystwa naftowych. Czy w tej sytuacji można z pełnym zaufaniem odnosić się do „ostatecznego — jak się mówi — zlikwidowania rozbieżności” między Egiptem a Irakim i Syrią?

„Socjalizm arabski”, głoszony przede wszystkim przez promotora panarabizmu, prezydenta ZRA — Gamala Abdel Nassera, jest ideą szczególnego typu. Przykładem może być Egipt. Kluczowe gałęzie przemysłu znajdują się tam w rękach państwa, a reforma rolna w dużym stopniu pozbawiła obszarników podstaw ekonomicznych. Ale wszystko to uczyniono przy świadomym pozabawieniu mas wszelkich form zorganizowanej partii i organizacji politycznych

Polityczny program Nassera, to worek pełen sprzeczności. Jest w nim miejsce na reformy antyfeudalne i antyimperialistyczne, a jednocześnie — na obojętne koncentracje dla rodzimych komunistów, którzy dużo wcześniej niż Nasser rozpoczęli walkę antyfeudalną i antyimperialistyczną.

„Arabski socjalizm” deklaruje się jako przeciwnik ucisku narodowego i jednocześnie rezerwuje dla Egiptu rolę hegemonu nad innymi narodami arabskimi; oskarżanie komunistów o rzekomą wrogość wobec jedności arabskiej ma swoje źródło m.in. w tym, iż komuniści sprzeciwiają się dominacji egipskiej w świecie arabskim. Z jednej strony obserwujemy ściśle kontakty z reakcyjnymi siłami imperialistycznymi (np. w NRF), a z drugiej — dobre stosunki z krajami socjalistycznymi, poparcie dla polityki pokojowego współistnienia.

Nasserowski panarabizm stawia sobie za cel zjednoczenie wszystkich krajów arabskich. Warto więc pamiętać, że z niektórymi (np. Jordania, Arabia Saudyjska) łączy go dotychczas jedynie antykomunizm. Na tej podstawie nie można jednak realizować takich zasad, jak uwolnienie się od cudzej zależności, usamodzielnienie i rozwój gospodarczy.

Godzi się tu przypomnieć słowa G. Tabouis, która na łamach „Paris Jour” pisała niedawno, że istota planów USA na Bliskim Wschodzie jest utworzenie „konfederacji państw” do której weszłyby ZRA, Syria, Irak, Kuwejt, arabska Palestyna zjednoczona z Jordanią, Arabia Saudyjska, Jemen, a także księstwa Arabii Południowej. Ten plan zjednoczenia wszystkich... źródeł arabskiej nafty na Bliskim Wschodzie, przewiduje ekonomiczną i techniczną pomoc USA, w zamian za gwarancję udziału Stanów Zjednoczonych w programie rozwoju gospodarczego tej strefy.

A więc — „lacz — panuj”? Czyba taka perspektywa czeka Bliski Wschód. Ale pod czym przewodnictwem...?

TKACZ

W dniu 12 kwietnia 1963 r. zmarł nagle w Warszawie,

doktor

Kazimierz Ajdukiewicz

profesor zwyczajny

b. Rektor Uniwersytetu Poznańskiego w latach 1948—52, b. Kierownik Katedry Teorii i Metodologii Nauk na Wydziale Matematyki - Fizyki i Chemii Uniwersytetu Poznańskiego, członek rzeczywisty Polskiej Akademii Nauk i członek wielu towarzystw naukowych krajowych i zagranicznych.

W Zmarłym traci nauka polską wybitnego uczonego i organizatora a Uniwersytet im. Adama Mickiewicza wybitnego profesora i wychowawcę.

W uznaniu zasług dla Zmarłego miała się odbyć promocja w dniu 18 maja br. na stopień doktora honoris causa nadanego Prof. Dr. Kazimierzowi Ajdukiewiczowi przez Senat w dniu 4 lutego 1963 r.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!

KOMITET UCZELNIANY PZPR

PRZY UNIwersytecie im. Adama Mickiewicza W POZNANIU

REKTOR I SENAT

ORAZ DZIEKAN WYDZIAŁU MATEMATYKI-FIZYKI I CHEMII UNIwersytetu im. A. Mickiewicza W POZNANIU

Zawsze ofiarni

Skręciliśmy w ulicę Miedzychodzką. Duży dźwięk już z daleka wskazywał drogę. W słońcu lśniło jego ażurowe ramie, unoszące na cienkiej niteczce liny — białawe płyty. Powolutku opuszczane na ziemię, zajmowały wskazane przez człowieka miejsce. Stały równo w rzędzie, nieczym topołe w parkowej alei. Obok krzątało się kilku betoniarzy.

Byli mocno zajęci. Tempo pracy narzucała mechaniczne urządzenie. Ciszę przerywało co chwilę warkot silników. Do stanowisk roboczych podjeżdżały wózki z wywrotkami pełnymi cementowego ciasta. Gęsta maź z szumem spływała do metalowych form, gdzie „czyhał” już Jan Bączyk.

— To jeden z najlepszych — poinformował mnie dyskretnie kierownik poligonowej betoniarzy Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2, inż. Henryk Schuetz. — Sumienny, pracowity, bardzo dokładny. Robi „bez fuszerki”.

Bączyk pracował rzeczywiście bardzo zgrabnie. Przed chwilą ukończył pracę przy płycie. Przygotował wszystko, co potrzebne do betonowania następnej, ale cementowe ciasto nie nadjeżdżało.

Korzystam z okazji, zagaduję. Bączyk nie należy do ludzi rozmownych. Słowa z niego trzeba wyciskać. Powoli wyłaniał się jednak obraz jego życia.

„Okupacja. Spóźnił się na transport odjeżdżający do Niemiec i dzięki temu został skierowany do robót przy mostach i drogach na miejscu.

— I tak zostałem betoniarzem — opowiada Bączyk — Betoniarstwo weszło mi w krew. Jestem z tego fachu zadowolony. Popatrz pan, to z naszych płyt.

Wskazał ręką na budowane w pobliżu osiedle Świerczewskiego, które rozrosło się znacznie w ostatnich latach.

— Produkujemy w ciągu roku tych płyt tyle, że można z nich wybudować około 2500 izb. Fabryka domów, nieprawda?

Betoniarza sprawa istotnie imponująca. Gdzie spojrzeć — rzędy gotowych lub „stygających” jeszcze w uścisku form — elementów. Stosy druczanych prostokątnych poduszek konstrukcyjnych. Masa żwiru, mknącego po transporterze do wysokich



żbiorników. Tam powstaje mieszanina z cementem. Teraz wystarczy nacisnąć dźwignię i gotowa masa opada do podstawionej wywrotki.

Inż. Schuetz nie bez dumy oprowadzał mnie po zakładzie. Zatrzymywał się przy stanowiskach roboczych, by przedstawić najlepszych: Józefa Szydłarkę, Kazimierza Dekowskiego, Stefana Skwierzyńskiego, Michała Kaczmareckiego, Stanisława Westfala, Franciszka Głabusa...

— No i operatora Mariana Baryńskiego pominąć nie wolno. To także sumienny pracownik i dobry fachowiec.

— Ale to jeszcze nie wszyscy — zauważył towarzyszący nam zastępca kierownika Władysław Radoń.

— Oczywiście — zgodził się inżynier — Mamy wielu ofiarnych pracowników. Nie zdołałbym ich wszystkich wymienić...

BRONISŁAW LISOWSKI

Wokół pieca

„Narodowe” kalkulacje

Nie ma nikogo, kto nie zastanawiałby się dziś, czym będzie palić w piecu zimą, kto nie kalkulowałby kosztów ogrzewania i nie przymierzał ich do posiadanych funduszy. Początek ten „narodowej” kalkulacji dał poczyniony ostatnio krajowy bilans społecznych kosztów opalania, których dotychczas nie brało się pod uwagę. Dziś koszty surowca energetycznego — opałowego stają w centrum zainteresowania każdego z nas. Patrząc przez pryzmat własnych interesów działamy już zgodnie z naszym wspólnym interesem.

Zaczynając od tak ogólnych rozważań, ryzykuje zniecierpliwienie Czytelnika, zapatrzono — co zrozumiałe — w rodzinny budżet. Podwyżkę cen opału odczuwamy w jakiś sposób na własnej skórze, wzrosną przecież realne wydatki na drewno, węgiel, koks. Przytaczam te ogólne stwierdzenia, by uprzytomnić, że podwyżka cen była środkiem do celu, który teraz będziemy wspólnie realizować. Będziemy po prostu lepiej kalkulowali.

Czynimy to już na swój sposób i własną ręką. Ostatnia zima nauczyła nas oszczędności zużycia opału. Każdy z osobna odkrywał „rewelacyjne” metody ogrzewania przy pomocy miały zmieszane z obierzynami, powtórnego spalania popiołu, korzystania z węgla brunatnego itp. Niejednemu zabrało podjęcie w palenisku zbyt żarliwego pieca, szukając nagle pomocy

doświadczonych zduna, instalatora centralnego ogrzewania. Wówczas węgiel był w wysokiej cenie, bo... go brakowało. Dziś, do podobnej zapobiegliwości skłania nas wyższa jego cena. Więc trzeba będzie przypomnieć sobie ponownie — i na stałe — wnioski i doświadczenia z minionej zimy. Rzecz polega na tym, by te indywidualne wysiłki i „wynalazki” stały się powszechne i były powszechnie doceniane. Przecież nie tylko piec u Kowalskich spala nadmierną ilość węgla z powodu wadliwej budowy, nie w jednej instalacji c. o. ginie ciepło wskutek nieprawidłowego przeprowadzenia przewodów; przecież węgiem brunatnym można palić nie tylko pod kotłami konińskiej elektrowni. ...Doma kalkulacja skłania nas do racjonalnego ogrzewania mieszkań przy pomocy oszczędnych, najtańszych metod i paliw. Kowalski chce już przebudować piec kaflowy, Nowakowie myślą o poprawieniu instalacji centralnego ogrzewania. Twardowski chciałby palić tańszym węgiem brunatnym, czy nawet torfem, ale nie ma do tego odpowiedniego pieca i nie ma torfu...

Oto różnorodność kwestii, które stają teraz przed większością rodzin. Tym samym jest to już społeczny problem, wymagający koncepcyjnego rozstrzygnięcia.

Sądząc że powinno się mieć na uwadze trzy główne problemy, które wyłoniły się teraz przed każdym domorodnym kalkulatorem: umożliwienie ludności oszczędności zużycia „tradycyjnego” węgla, zapewnienie — częściowo — innego, tańszego opału, zagwarantowanie sprawiedliwych przydziałów paliwa i uczciwych dostaw do domów.

W pierwszym przypadku chodzi głównie o usługi. Niestety, mało mamy zdunów, jeszcze mniej — dobrych (fachowców w ogóle). A wielka szkoda, bo drogo płacimy za kiepskie świadczenia, jeszcze większy jest ogólny koszt strat, spowodowanych marnowaniem opału w kieszonkach pieców. Niewiele lepiej jest z kotłami centralnego ogrzewania. Jeśli bywa jakiś nadzór nad tą instalacją w przedsiębiorstwach i dużych osiedlach, nie ma żadnej kontroli i opieki nad małymi kotłowniami. Co dopiero mówić o normalizowaniu typów tych urządzeń, o usprawnieniu ich działania...

Do władz terenowych należeć też powinna inicjatywa we wprowadzaniu tańszego opału. Co najmniej dla wschodniej Wielkopolski jest nim węgiel brunatny. Pytanie tylko na jaką odległość od Zagłębia Konińskiego-Turkowskiego opał ten opłaca się transportować dla kogo jest on przydatny. Inne rejonu mogą rozceścić się za torfem. W powiecie nowotomyskim np. zaniechano wydobycia w 1958 r. Torf nie opłacał się przy ówczesnych kosztach produkcji

i cenach węgla, choć jest wysoko kaloryczny. Dziś władze partyjne powiatu nakładają już do przeprowadzenia ponownej kalkulacji, bo ceny torfu wzrosły tylko o 40 proc.

I wreszcie ten trzeci problem — gwarancja sprawiedliwych przydziałów. Biura opałowe miały przez całe lata w kartotekach rząd martwych dusz — odbiorców, którzy nie korzystali w pełni lub wcale, z przydziałów. Te kartoteki wymagają chyba weryfikacji, która stwarza możliwość sprawiedliwszego podziału węgla i zmniejszenia prosperity na „czarnym rynku”.

Opał na tym rynku bardzo często pochodzi z pospolitej kradzieży, najczęściej z nieuczciwego ważenia i dostawy przydziałów do domu. A więc znów zadania dla władz, które powinny zadbać o lepszy system rozdzielnictwa, lepszy transport i skuteczną nad nim kontrolę.

Czas, by tymi sprawami zajęli się specjaliści. Jesienią trzeba będzie znów palić w piecach. Czym i za jaką cenę? — to w dużej mierze zależy od fachowców.

ZBILUT SEK

Nowa książka Bogusława Koguta

Na półkach księgarskich ukazała się ostatnio nowa książka poznańskiego literata Bogusława Koguta „Walka z ciemniem” (wydanie „Czytelnika”). Jest to zbiór opowiadań, z których wszystkie, poza tytułowym były poprzednio publikowane, głównie na łamach prasy literackiej. „Walka z ciemniem” jest utworem współczesnym z pewnymi reminiscencjami powojennymi.

Bogusław Kogut tak lapidarnie scharakteryzował swoje opowiadania:

Problematyka zbioru określiłbym jako psychologiczno-społeczną. Są to bowiem opowiadania o ludziach źle przystosowanych do sytuacji, w jakiej się znaleźli. Moim bohaterem dlatego się w życiu nie widzę. Choć niejednokrotnie reprezentują oni takie czy inne walory, choć wkładają wiele wysiłków w pokonanie trudności, następuje ich życiowa przegrana. Wynika to właśnie z niemożności przystosowania się do sytuacji... (ak)

Powrót Taty — L. Proroka na półkach księgarskich

Znana mieszkańcom naszego miasta ze sceny i telewizji sztuka poznańskiego pisarza Leszka Proroka pt. „Powrót taty” ukazała się ostatnio na półkach księgarskich. Przypomniamy, że sztukę tę, o tematyce fantastycznej wystawiał teatr zielonogórski, a także nadana została w programie teatralnym telewizji warszawskiej.

Sztuka „Powrót taty” ukazała się nakładem Ludowej Spółdzielni Wydawniczej. Cena książki — 12 zł; objętość 113 stron. (w)

Nowoczesny rolnik — fachowcem

Rozmowa z przewodniczącym ZW ZMW Stanisławem Walendowskim

Pod względem rozmachu działania i liczebności, wielkopolska organizacja Związku Młodzieży Wiejskiej należy do najsilniejszych w kraju. Szczególnie cenione są jej inicjatywy gospodarcze oraz starania o wprowadzanie na wieś nowoczesnych metod upraw i hodowli. W realizacji uchwali XII Plenum KC PZPR, które nakreśliło kierunki rozwoju naszego rolnictwa, miały udział młodzieży wiejskiej. Mając to na uwadze, przeprowadziliśmy rozmowę z przewodniczącym Zarządu Wojewódzkiego Związku Młodzieży Wiejskiej — Stanisławem Walendowskim.

— Na jakich sprawach skupia się obecnie uwaga wielkopolskiej organizacji ZMW?

— Nie można mówić o postępie, o nowoczesnych metodach gospodarowania bez równoczesnego podnoszenia wiedzy rolników. Główny nacisk w pracy naszej organizacji położyliśmy na szkolenie i nabywanie przez młodzież

odpowiednich kwalifikacji zawodowych. Na pierwszy ogień poszło PR, czyli Przysposobienie Rolnicze. Jest to — jeśli tak można powiedzieć — niemal klasyczna forma zdobywania przez młodzież podstawowej wiedzy rolniczej. Po XII Plenum przyjrzelśmy się bliżej efektom dotychczasowej pracy PR i doszliśmy do wniosku, że były one niewystarczające. Słuchacze PR-ów nabywają wiadomości przydatne do prowadzenia wyłącznie gospodarstwa indywidualnego. Zależy nam na tym, by wiedza zdobyta w PR mogła być wykorzystana również w gospodarstwach wielkoobszarowych — PGR-ach i spółdzielniach produkcyjnych. Takie ustawienie pracy Przysposobienia Rolniczego jest, naszym zdaniem, konieczne.

— Słuchacze PR prowadzą własne polatki doświadczalne. Często, stosując nowoczesne sposoby uprawy, zadziwiają starszych doskonałymi plonami. Czy jest to dostatecznie przekonująca metoda?

— Nie zawsze. Niejeden rolnik mówi: no tak, oni uzyskali dobre plony na pięcioarowym polatku, niech pokażą co potrafią w całym gospodarstwie. Dlatego też dajemy do upowszechniania doświadczeń uzyskiwanych na polatkach. Pragniemy też, by organizację szkolenia przejęli agromomo-

wie i gromadzkie rady narodowe. Dotychczas obowiązek ten spoczywał bowiem na wojewódzkich i powiatowych radach Przysposobienia Rolniczego.

Postęp w rolnictwie oznacza wprowadzanie na wieś coraz liczniejszego sprzętu mechanicznego. Muszą zatem wzrastać kwalifikacje mechaników. O ile wiem, ZMW ma duże osiągnięcia w szkoleniu traktorzystów, operatorów sprzętu itp.

— Nasza organizacja patroluje wielu poczynaniom w tej dziedzinie. Zaobserwowaliśmy jednak, że kwalifikacje mechaników są bardzo często jednostronne, powiedziałbym — za bardzo szoferkie. Ambicją naszej organizacji jest wyszkolenie takiej liczby mechaników, aby na jeden ciągnik przypadało dwóch traktorzystów. Dlatego też ZMW wzięło na siebie cały ciężar rekrutacji. Dotyczy to zresztą wszystkich stopni szkolenia rolniczego. W Wielkopolsce mamy 36 punktów szkoleniowych a dajemy do otwarcia następnych 10 punktów przy państwowych ośrodkach maszynowych i 10 — przy szkołach rolniczych. Zabiegamy też o to, by punkty te tworzyły swoje filie w poszczególnych gromadach.

Chcíamosy także zwrócić uwagę na naszą wielką akcję rekrutacji młodzieży z zakładów rolnych (PGR, spółdziel-

nie produkcyjne) do techników i na wyższe uczelnie. W ubiegłym roku przekazaliśmy tym szkołom 1229 kandydatów, spośród których 723 zostało przyjętych. Równocześnie załatwiliśmy 498 stypendystów. W tym roku pragniemy, by 1000 córek i synów pracowników przedsiębiorstw rolnych rozpoczęło naukę w szkołach rolniczych. Przystępujemy też wspólnie z Zarządem Okręgowym Związku Zawodowego Pracowników Rolnych do tworzenia w większych PGR-ach szkół przyzakładowych.

— Jakże jeszcze zamierzenia ma wielkopolska organizacja ZMW?

— Jest ich naprawdę wiele. Pragniemy się zająć przede wszystkim organizacją ochrony roślin, sprawami bytowymi pracowników PGR (szczególnie chodzi o stołówki) i pomocą trzcińceńskim PGR, które mają duże kłopoty kadrowe. Zamierzamy skierować tam latem Hufce Pracy. No, a oddzielić na sprawę budowa Nowej Szkoły Tysiąclecia w Granowie, powiat Nowy Tomysł.

Uchwały XII Plenum omawiane są obecnie szeroko na zebraniach kół. Pomoc i współdziałanie w ich realizacji — to nasze podstawowe i najważniejsze zadanie.

Rozmawiał: MIROSŁAW IDZIOREK

Turysta nie marnuje żadnej okazji do porównań. Zagląda do okien wystawowych, wypytuje o ceny i o to, co ludzie mogą sobie kupić za miesięczną pensję. Liczy, porównuje i wyciąga wnioski. I zdaje się wtedy każdemu, że już wie, który kraj jest najbogatszy, gdzie się najlepiej ludziom żyje.

Dlaczego jednak wyciąganie wniosków na podstawie takich obserwacji jest złudne?

W krajach socjalistycznych istnieją znaczne różnice w proporcjach cen, np. między artykułami przemysłowymi a rolnymi, między artykułami konsumpcyjnymi a inwestycyjnymi. Ponadto nie można przeliczać cen według oficjalnych kursów walut, ponieważ ich siła nabywcza różni się od wzajemnych relacji kursów oficjalnych.

Nie można też porównywać rozwoju gospodarczego poszczególnych krajów na podstawie ich zasobów naturalnych. Polska jest np. najbogatszym po Związku Radzieckim krajem wśród europejskich państw socjalistycznych, należących do Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, ale sam ten fakt nie wyznacza naszego miejsca pod względem poziomu gospodarczego.

Decydujące znaczenie, określające rozwój i poziom gospodarczy danego kraju, ma produkcja w przeliczeniu na jednego mieszkańca. Podstawowym miernikiem jest przy tym stan produkcji przemysłowej.

W rolnictwie bowiem dużą rolę odgrywają warunki atmosferyczne; wzrost produkcji nie w pełni jest więc tu wiernym odbiciem wysiłków techniczno-produkcyjnych i polityki gospodarczej. Ponadto w ustrój socjalistycznym rolnictwo stanowi ograniczone źródło u-

Co decyduje

Miejsce Polski wśród europejskich krajów socjalistycznych

zyskiwania funduszy na rzecz innych gałęzi gospodarki; społecznej przebudowie rolnictwa towarzyszy bowiem szybki wzrost spożycia ludności wiejskiej, a jednocześnie tworzenie nowej bazy techniczno-produkcyjnej w rolnictwie wymaga wysokich nakładów.

Z tabeli poniższej wynika, że pod względem rozwoju produkcji przemysłowej (w przeliczeniu na 1 mieszkańca) Polska zajmuje czwarte miejsce wśród krajów Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, a w produkcji rolnej — drugie miejsce. Liczby tu przytoczone odnoszą się wprawdzie do stanu sprzed pięciu lat (świeższych pełnych danych brak), ale nie pomniejsza to ich wartości. Także bowiem w najbliższych latach kolejność — według planowanych założeń — się nie zmieni. W produkcji przemysłowej nastąpi jedynie pewne zmniejszenie rozpiętości w grupie krajów mniej rozwiniętych (Bułgaria, Rumunia, Węgry). W rolnictwie proces ten przebiegał będzie nieco inaczej; zakłada się, że w krajach RWPG poziom produkcji do 1965 r. w zasadzie będzie wyrównany. W rezultacie Polska zajmie jednak czwarte miejsce, po ZSRR, (który przekroczy poziom produkcji USA na 1 mieszkańca) Bułgarii i Węgrzech.

Poziom produkcji w przeliczeniu na 1 mieszkańca w 1958 r. (Polska = 100)

Kraj	Produkcja przemysłowa	Produkcja rolna
Bulgaria	47	83
Rumunia	59	70
Węgry	82	98
POLSKA	100	100
NRD	186	87
CSRS	190	83
ZSRR	118	104

Potwierdzają miejsce Polski wśród krajów RWPG zestawienia poziomu produkcji ważniejszych wyrobów przemysłowych na 1 mieszkańca:

Kraj	Paliwa w kg (paliwa umowne*)	Energia elektryczna w kWh**	Stal w kg**	Kwas siarkowy w kg**
Bulgaria	1 203	593	32	8,3
Rumunia	1 727	416	99	7,9
Węgry	1 353	761	188	13,2
POLSKA	3 479	986	225	19,9
NRD	3 911	2 330	191	37,4
CSRS	4 002	1 788	498	34,4
ZSRR	5 199	1 375	307	23,2

*) Rok 1958 ** Rok 1960

W produkcji podstawowych wyrobów przemysłu lekkiego zajmujemy także czolo-

we miejsce wśród krajów demokracji ludowej. Produkuje pod tym względem Czechosłowacja. Polska w produkcji tkanin bawełnianych na 1 mieszkańca — zajmuje trzecie miejsce wraz z Bułgarią i Węgrami, w produkcji tkanin wełnianych — drugie, a w produkcji obuwi — czwarte wraz z NRD i Rumunią.

W spożyciu żywności, liczącym w kaloriach na 1 mieszkańca europejskie kraje socjalistyczne osiągnęły poziom najbardziej rozwiniętych krajów Europy zachodniej już w latach 1956—57. Wówczas Polska zajmowała wśród krajów RWPG pierwsze miejsce — 3 100 kalorii na 1 mieszkańca.

Pozostaje jednak nam do rozwiązania ważny problem uszlachetnienia struktury spożywanej żywności. Zajmujemy bowiem w RWPG czołowe miejsce pod względem ilości spożywania mąki i przetworów (ok. 140 kg na mieszkańca) oraz ziemniaków (ok. 230 kg). Stąd wynika potrzeba uzyskania wzrostu spożycia mięsa oraz tłuszczów roślinnych i zwierzęcych przy jednoczesnym zmniejszeniu spożycia mąki (i przetworów) oraz ziemniaków.

Wszystkie więc podstawowe wskaźniki produkcyjne określają nasze miejsce wśród krajów RWPG jednoznacznie. Jesteśmy w rodzinie europejskich państw socjalistycznych czwartym krajem pod względem poziomu rozwoju gospodarczego.

Polska wraz z Bułgarią, Rumunią i Węgrami należy w RWPG do krajów, które mają najwyższą akumulację. Fakt ten potwierdza słuszność wniosku, że kraj nasz także pod względem poziomu konsumpcji (szeroko rozumianej) zajmuje czwarte miejsce wśród krajów RWPG. TADEUSZ KACZMAREK

Autora głośnej książki „Siedem polskich grzechów głównych”, pulkownika Zbigniewa Żaluskiego, zastałem w domowym gabinecie, przeglądającego porcję gazy.

— To moje pierwsze codzienne zajęcie — mówi 37-letni pulkownik. — Jestem przecież już od lat dziennikarzem w mundurze oficera. Pełnię funk-

Wkrótce nowa książka i wznowienie starych

Rozmawiamy ze Zbigniewem Żaluskim

Poznańscy kolejarze dwukrotnie pierwsi w jednym roku

Pomimo trudnych warunków, m. in. w związku z elektryfikacją linii, Oddział Ruchowo-Handlowy PKP w Poznaniu zajął w 1962 r. dwukrotnie pierwsze miejsce w półrocznym współzawodnictwie pomiędzy 34 podobnymi oddziałami Polskich Kolei Państwowych. Zalogę otrzymała propozycja przechodni Centralnego Zarządu Przewozów Kolejowych Ministerstwa Komunikacji i Zarządu Głównego ZZZK, dyplom uznania i nagrodę pieniężną.

Do najważniejszych osiągnięć Oddziału zaliczyć należy przede wszystkim poprawienie regularności biegu pociągów, przyspieszenie obrotu wagonów, większe obciążenie pociągów towarowych. Na uwagę zasługują także zmniejszenie liczby awarii przypadających na 1 milion pociągo-kilometrów oraz obniżenie kosztów o 3 854 tys. zł.

Wyniki te zasługują tym bardziej na podkreślenie, ponieważ Oddział pracował w niepełnym składzie i w pewnych okresach brakowało nawet 12 proc. pracowników manewrowych i konduktorskich. (b)

ABC Marleny Dietrich

W Stanach Zjednoczonych ukazała się niedawno książka, której autorką jest słynna artystka filmowa Marlena Dietrich. „Słownik Marleny Dietrich” zawiera szereg jej wypowiedzi i myśli na najrozmaitsze tematy, ułożonych w porządku alfabetycznym. A oto kilka „hasel”:

AUTO — Ulubiona zabawka męża.

ALIMENTY — Wypełniają pustkę, która powstaje po wygaśnięciu miłości.

MŁOŚĆ MACIERZYŃSKA — Miłość w najczystszej i najbardziej namiętnej postaci.

NIENAWIŚĆ — Nienawidziłam od 1933 r. (Marlena Dietrich, Niemka z pochodzenia, opuściła swój kraj po dojściu Hitlera do władzy) do r. 1945. Często jest żyć w nienawiści, ale jeżeli wymagają tego okoliczności, należy uczyć się nienawidzić. Nie potrafię chyba żyć nienawidząc do kogoś, kto wyrządził krzywdę mnie osobie. Obudziłem we mnie to uczucie może tylko sprawa, która dotyczy czegoś znacznie większego niż moja osoba.

ROSIJANIE — Lubie Rosjan za właściwe im poczucie humoru, za głęboką ich uczuć, za pogardę jaką żywią dla mieszczaństwa. Ich świat duchowy jest bardzo bogaty. Mogą sięgać do samych głębin i wznosić się ku szczytom, nigdy nie zatrzymując się na bezplecznym poziomie uczuć w rodzaju „ni pieś ni wydra”. (Kt—PAP)

Nie 90 lecz 900 tys. ton prefabrykatów

Do artykułu pt. „Prefabrykaty — szlagier sezonu” („Głos” 10. 4. 63) zakradł się błąd. Moc produkcyjna wielkopolskich wytwórni prefabrykatów wynosi aktualnie nie 90 lecz 900 tys. ton elementów rocznie. Przepraszamy. (pch)

TEATR

„Zemsta” za co?

Nikt i nic na to nie poradzi — „Zemstę” oglądać będziemy zawsze poprzez wspomnienie dawnych, doskonałych wcieleni sceniczych, poprzez kreacje wielkich aktorów. Tekst „Zemsty” wszedł w pamięć poprzez lekturę szkolną, stał się własnością narodową; doskonałości artystycznej komedii Fredry przysłała legenda wspaniałych przedstawień, przegłoszanych na szczególne okazje przez najlepsze teatry polskie, ze szczególnym pietyzmem i dbałością traktujące każdy szczegół tekstu, każdą wskazówkę autorską.

Wytrawny znawca dzieł polskiego teatru, Stanisław Dąbrowski, pisze we wstępie do programu: „W drugiej połowie XIX wieku aktorzy pielęgnowali i przekazywali młodszemu kolegom kunsztu gestu, ułożu, noszenia narodowego stroju. Umieszczenie na afiszu, nawet nagłe, „Zemsty”, czy w teatrach stołecznych, czy na prowincji nie przedstawiało żadnych trudności. W każdym zespole zawsze się znalazła gotowa obsada: komedie Fredry umiano na pamięć, więc i o następstwo było łatwe”.

Czekło dziś czyta i tłum westchnienie: gdzieżcie, ach gdzieżcie niegdysiejsze czasy! „Zemsta” w Poznaniu była huczną długie miesiące, a i to ledwie by się zdolała obronić jako warsztat szkolny. Aktorzy nie czują nastroju ko-

medii Fredrowskiej. Nie brak zdolnych młodych aktorów, ale kiedy przyjdzie obsadzić sztukę klasyczną, w dodatku tak związaną z tradycją jak „Zemsta” Fredry, sprawa wygląda diablo słabo.

Nie udało się więc tu Fredrowską „Zemstą” w Poznaniu. Pierwsze dwa akty ledwo trzymają się kupy! Rumieńców nabiera dopiero akt czwarty.

Nie funkcjonalna, nieudana jest też scenografia. Mur graniczny, ukazany w przekroju, może być rozpoznany dopiero w trakcie akcji sceniczej. Rejent z trudem może wystawić głowę przez okienko baszty swojego gródka.

Wiadomo, komedia kontuszowa, komedia charakterów odeszłego w przeszłość świata szlacheckiego, lecz ani tu kontuszów, ani charakterów. Raczej młodzi wykonawcy głównych ról — Cześnika i Rejenta — muszą nadrobić miną, gestem, głosem, aby móc jako tak uprawdopodobnić prezentowane przez siebie postacie. Próbuje więc dobrać najniższych rejestrów głosu Cześnik. Skubie i przygryza wąż Rejent.

Na właściwych miejscach znaleźli się w tej „Zemście” tylko nieliczni aktorzy: Kazimiera Nogajkówna w roli Podstoliny, Marian Pogas w roli Papieża, Jerzy Kordowski w roli Dyndalskiego, Adam Bilski w roli Śmigalskiego, Bogumił Zatoński w roli Perełki.

FELIKS FORMALCZYK

Aleksander Fredro: „Zemsta”. Komedii w 4 aktach. Państwowy Teatr Polski w Poznaniu. Reżyseria Jana Perza. Scenografia Maji Berezowskiej.

potem jakby jej ciąg dalszy. „Siedem polskich grzechów głównych”.

— Książki te dawno zniknęły z księgarń i są przedmiotem „nielegalnego” handlu.

— Wkrótce ukaza się wznowienie. Przygotowuje je „Czytelnik” i MON. To ostatnie wydawnictwo wydaje w tych dniach nową moją książkę, raczej większy szkic pt. „Finał 1945 r.”. Jej treścią jest uzasadnienie naszego wysiłku zbrojnego w ostatnich miesiącach wojny, w bitwie o Berlin.

— Czy nastąpi ciąg dalszy „Grzechów”?

— Myślę, że tak. Istnieje w moim przekonaniu potrzeba napisania książki przeciwko „chwalcom narodowej jatki” pięknego umierania, przeciwko pokutującym jeszcze tu i ówdzie przekonaniu o miesiastycznym powołaniu naszego narodu i o wychowawczych walorach tradycyjnego mitu pięknego umierania za Ojczyznę. Musimy się uczyć jak pięknie i mądrzej żyć, a nie umierać.

— Był pan twórcą popularnych radiowych gawęd dla dzieci i młodzieży.

— Gawęd takich wygłosiłem ponad 30, ale... skończył się koncept. Napisałem też kiedyś słuchowisko radiowe, z którego jestem bardzo dumny — i sić! — sztukę jednoaktową.

— Słyszałem od pana synów o ich małym dramacie, jaki się tu ostatnio rozegrał.

— To była nieuleczalna choroba ulubionego przez naszą rodzinę kota. Był to kot o wyjątkowym „intelektcie”, służący czasem tak dobrze, jak tresowany pies. Jako ojcu, nie przystoi mi nie przeżywać tego smutnego faktu wraz z dorastającymi synami.

Rozmawiał:

RYSZARD DANIELEWSKI

P. S. Zbigniew Żalusk przybywa do Poznania na spotkanie z czytelnikami w piątek 19 bm.

nauki religioznawczej. Jest to już trzecie z kolei wydanie. Stron 287, cena 16 zł.

Zwracamy uwagę na dwie inne pozycje tej samej serii: Tadeusza Pszczółkowskiego „Zasady sprawnego działania” z przedmową Tadeusza Kotarbińskiego (stron 178, cena 16 zł) i Stanisława Jedlewskiego „Nieleitni w zakładach poprawczych” (stron 309, cena 24 zł).

W serii Biblioteki Powszechnej warto przeczytać Zbigniewa Pietraszńskiego „Sztukę uczenia się” (wydanie trzecie, rozszerzone). Książka zawiera informacje o sposobach efektywnego uczenia się i jest przeznaczona przede wszystkim dla uczniów szkół ogólnokształcących i zawodowych, studentów i samouków, a także nauczycieli. Stron 348, cena 10 zł.

Przypominamy też o bardzo ciekawej, przystępnie napisanej pozycji Henryka Jabłońskiego pt. „Narodziny drugiej Rzeczypospolitej” (Biblioteka Wiedzy Historycznej). Książka pokazuje mechanizm kształtowania się Drugiej Rzeczypospolitej w latach 1918—1919, wyjaśnia procesy społeczne, politykę zagraniczną i stosunki wewnętrzne kraju. Całość uzupełniają liczne zdjęcia dokumentalne oraz fotokopie niektórych dokumentów. Stron 304, cena 25 zł.

sport • sport • sport

Z boisk piłkarskich

Zagłębie i Ruch w finale Pucharu Polski

Minione święta były raczej ubogie w imprezy sportowe. Kibice oglądali ledwie dwa naprawdę ciekawe spotkania a były nimi półfinały o Puchar Polski.

Petrosjan prowadzi 5:4

9 partia meczu szachowego o mistrzostwo świata między obrońcą tytułu Botwinnikiem a Petrosjanem zakończyła się wynikiem remisowym. Tak więc po 9 partiach prowadzi Petrosjan 5:4.

Warto zobaczyć

Olimpiadę w Olimpi

Już rok przed olimpiadą rzymską gotowy był scenariusz, 32 operatorów dokładnie wiedziało, co w każdej chwili powinni nakręcać. Przez kamerę przeszło ponad 100 tys. m taśmy. W wyniku wielomiesięcznej pracy montażystów powstał dokument-reпортаż, ja kiego nie nakręcono dotąd na żadnych igrzyskach.

Wyświetlana od kilku dni na ekranie poznańskiego kina Olimpia, „Olimpiada w Rzymie”, produkcji włoskiej, jest pasjonującą wizją niezapomnianych dni rzymskiego lata 1960 roku. Wszędziebyśskie kamery ani na krok nie odstępowały zawodników. Towarzyszą sportowcom w czasie walki, krótkiego wypoczynku, w chwilach triumfu i porażki. Szczególnie fascynujące są te ujęcia, które, dzięki zwolnionemu tempu, zmieniają trwającą ułamki sekund, wysiłek nadludzkich wprost zmagani, w ruch, urzekający płynną harmonią.

Twórcy filmu potrafili doskonale wykorzystać wszystkie walory niepowtarzalnej scenarii, szczególnie w ujęciach nocnych, a wszystko doskonale podbudowuje kolory. Bajecznie kolorowe, Forum Romanum, gdzie w dniu zamknięcia Igrzysk Olimpijskich znajdowała się meta biegu maratońskiego, pozostawia niezapomniane wrażenia. Pięknie pokazana jest także droga ringu olimpijskiego.

Twórcom tego filmu należą się również słowa uznania za doskonały, zaskakujący niejednokrotnie montaż oraz dobry podkład muzyczny. W sumie Olimpiada jest filmem, który z czystym sumieniem możemy polecić każdemu. Jedyny zarzut, jaki można by postawić filmowi, jest jego długi metraż. Zbyt duże nagromadzenie nawet największych wspaniałości, zaczyna być nużące. Dłużyzn jest, na szczęście, niewiele. Kino opuszczamy pod silnym wrażeniem tej wielkiej imprezy. (d)

dla każdego...

● Mecz amatorskich, piłkarskich reprezentacji Włoch i NRF zakończył się sukcesem włoskiej jedenastki 2:1. Były to reprezentacje olimpijskie.

● Po raz drugi wysokość 4.97 uzyskał w skoku o tyczce Amerykanin Pennel. Rekord w tej konkurencji nadal należy do Finna Nikuli i wynosi 4.97 m. Nikula miał w tym sezonie w hali 5.10. Rekordy halowe nie są uznawane.

● W tegorocznych bokserskich mistrzostwach Europy, które odbędą się od 26 maja do 2 czerwca w Moskwie wezmą udział zawodnicy 26 związków państwowych.

● 34,20 w rzucie oszczepem uzyskał 25-letni amerykański zawodnik Larry Stuart. Jest on dziesiątym oszczepnikiem, który dotarł przekroczył granicę 80 m.

● Na mistrzostwach świata szczyptornistów (zespół 11 osobowych) w Szwajcarii nie będzie się wywieszać flag państwowych, ani też odtwarzać hymnów.

Bokserzy zawodowi zmieniają regulamin

Zawodowi pięściarze USA postanowili zmienić obecny regulamin mając na uwadze zapewnienie większego bezpieczeństwa walczącym. Rundy mają trwać tylko 2 minuty zamiast 3 ring ma posiadać cztery obwody linowe, lepiej zabezpieczające zawodnika przed wypadnięciem z ringu a rekawice będą 8 uncjowe zamiast dotychczasowych 6 uncjowych. (x)

III liga piłkarska

Piłkarze III ligi rozegrali wczoraj sześć spotkań, gdyż w ciągu tygodnia Olimpia grała z Grunwaldem a Warta z KKS Kępno.

Wczoraj uzyskano na trzecio-ligowych boiskach następujące wyniki:

Calisia — Polonia Chodzież	8:0
Włókniarz — Lech II	1:0
Sparta Szam. — Dyskobolia	1:1
Promień Op. — Polonia P-ń	1:0
Polonia N. T. — Zjednoczeni	0:2
Górniki — Polonia L.	2:0
Wyniki spotkań rozegranych w tygodniu:	
Grunwald — Olimpia	1:4
WARTA — KKS Kępno	4:2

Kalejdoskop

Władze naszego kolarstwa postanowiły, że polscy kolarze wezmą udział w trzech wyścigach na terenie Austrii. W dniach 23—26 maja kadra będzie startowała w wyścigu dookoła Dolnej Austrii, potem w dniach 15—22 czerwca reprezentacja LZS weźmie udział w wyścigu dookoła Austrii. Następnie 29 czerwca nasi kolarze będą startowali w Wiedniu w kryterium ulicznym o nagrodę redakcji Volksstimm.

Na trasie Lipsk — Torgau — Lipsk, długości 95 km rozegrano kontrolny wyścig kolarski, w którym startowała pełna jedenastka kandydatów do reprezentacji NRD na tegoroczny Wyścig Pokoju. Zwyciężył Kettman w czasie 2:20,52 godz. przed Peddem i Hoffmannem. Znany kolarz Weissleder był czwarty.

O organizację letnich Igrzysk Olimpijskich ubiegają się cztery państwa: Francja, USA, Argentyna i Meksyk: o prawo organizacji Zimowych Igrzysk stara się aż 7 państw: USA, Francja, Norwegia, Finlandia, Japonia, Szwajcaria i Kanada.

Polska 7-osobowa reprezentacja judo weźmie udział w mistrzostwach Europy, które rozegrane zostaną w Genewie w czasie 10—12 maja br.

Do gimnastycznych mistrzostw Polski juniorów, które odbędą się 20—21 bm. w stolicy zgłoszono około 500 gimnastyków z 65 klubów.

Fenomen sportowy?

16-letni siłacz

Siłacz z Białogardu, 16-letni ciężarowiec — Ryszard Suwała, poczynił dalsze postępy. Obecnie uzyskuje on na treningach ponad 280 kg w trójbój. Chłopiec waży już 160 kilogramów. Wszedł on w skład kadry młodzieżowej. Ryszard Suwała zadziwia otoczenie niezwykle apetytem. Może zjeść na śniadanie ok. 20 jajek i wypić kilka litrów mleka, a na obiad 5—8 kotletów schabowych. PAP

XII Mała Olimpiada

Medale dla najlepszych

Piękne, złote, srebrne i brązowe medale są właśnie na wazstanie poznańskiej „Rytosztuki”. Ubiegać się o nie będą uczniowie szkół średnich i podstawowych bowiem tradycyjna Mała Olimpiada „Głosu” będzie miała w tym roku nieco inny charakter niż dotychczas. Pisaliśmy już o tym że zamiast jednej imprezy dla doświadczonych zawodników odbędzie się 5 igrzysk dzielnicowych z udziałem młodzieży szkolnej niezezwolonej w żadnym klubie sportowym poza szkolnym. Najlepsi spotkają się w finale ogólnomijskim. Dajemy więc szansę przede wszystkim tym dziewczętom i chłopcom, którzy mają zamiar postawić pierwsze kroki na bieżni.

Pierwsza wiadomość o XII Małej Olimpiadzie organizowanej przez POZLA. Kuratorium i Szkolnym Związkiem Sportowym spotkała się z dużym zainteresowaniem w szkołach. Najwięcej wątpliwości budzą jednak wa runki startu i dlatego niżej podajemy konkurencje dla poszczególnych grup wiekowych: młodzieży (roczniki 48 — 47) 60 m, 500 m, w dal, wznwyż i kula; młodzieży (te same roczniki) 100 m,

300 m, 1000 m, w dal, wznwyż, kula; juniorki (45—46) 100, 500, w dal, wznwyż, kula; juniorzy (44—46) 100 m, 400 m, 800 m, 1500 m, w dal wznwyż, kula, dysk. A więc każdy ma do wyboru kilka konkurencji biegowych albo najłatwiej sze stosunkowo konkurencje techniczne.

Od powodzenia naszej imprezy zależy również niemały wysiłek Dzielnicowych KKFIT które będą organizatorami igrzysk dzielnicowych. Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki ufundował już piękny puchar dla tej dzielnicy, która we wszystkich kategoriach wiekowych łącznie osiągnie najlepsze wyniki w zawodach finałowych.

Ponadto współorganizatorzy fundują puchary dla najlepszych dzielnic w poszczególnych grupach wiekowych. Ciekawie zapowiada się więc walka DKKFIT o jak najlepsze wyniki gdyż wszystkie komitety mają równy start i równe szanse.

Wprowadzić pisaliśmy już, ale nie wszyscy jeszcze wiedzą, że tegoroczna Mała Olimpiada jest powiązana z Małym Wyścigiem Pokoju „Expressu Poznańskiego”. Wszystkie igrzyska dzielnicowe odbywać się będą na tych stadionach, na których kończyć będą kolejne etapy uczestnicy MWP. A więc tydzień poprzedzający przybycie do Poznania kolarzy startujących w XVI Wyścigu Pokoju „Głos” i „Express” poświęcać całkowicie młodzieży szkolnej. W tej wielkiej akcji uczestniczą wszystkie KKFIT oraz zainteresowane związki i kluby sportowe. Jesteśmy przekonani, że nasze wspólne wysiłki przyczynią się w niemałym stopniu do popularyzacji lekkiej atletyki i kolarstwa w Tródmie Przemysłowa. (d)

Wysokie lokaty poznańskich klubów

Zarząd Główny Polskiego Związku Motorowego dokonał oceny współzawodnictwa klubów w skali ogólnokrajowej za rok 1962.

Na 10 sklasyfikowanych automobilistów Poznań zajął pierwsze miejsce przed Warszawą i Krakowem. W konkurencji klubów motorowych o działalności sportowej na pierwszym miejscu znaleźli się Budowlani Gdańsk przed stołeczną Legią i Motoklubem Unia w Poznaniu. Z klubów i sekcji żużlowych Unia Leszno znalazła się na trzecim miejscu za Łódzkim Tramwajarzem i Spartą Wrocław. Polonia Piła zajmuje szóste miejsce.

Wśród sklasyfikowanych zespołów o działalności turystycznej LZS Głuchowo zajął 8 miejsce. (x)

Toto-Lotek

5 — 7 — 12 — 17 — 21 — 42 (dod. 22)

„Koziołki”

1 — 16 — 34 — 36 — 43 — (7)

Pracownicy poszukiwani

Pracowniki Zakładów Wzrostu Emaliowanych w Poznaniu — przyjmują zarządców pracowników na stanowiska: 1) **zaopatrzeniowców** ze znajomością przemysłu: hutnictwa żelaza i metali nieżelaznych, przemysłu maszynowego, elektrotechnicznego, chemicznego — uposażenie 2.300 zł plus premia uznaniowa; 2) **ekonomistów** d/s gospodarki materiałowej — uposażenie 2.300 zł plus premia uznaniowa; 3) **robotników** magazynowych i transportu — uposażenie grupy VI plus 10 proc. premii; 4) **techników** — mechaników do kontroli technicznej — uposażenie około 2.000 zł plus premia regul.; 5) **czeladników**, mechaników do kontroli technicznej — uposażenie około 2.000 zł plus premia regul.; 6) **techników elektryków** do kontroli technicznej — uposażenie ok. 2.000 zł plus premia regulaminowa; 7) **inżyniera** do Działu Rachuby — wynagrodzenie około 1.400 zł plus premia uznaniowa. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr, Poznań, ul. Kościelna 37, pokój 18. K2210

Spółdzielnia Inwalidów „Postę” w Świebodzinie, ul. Kościelna nr 10, tel. 457 — zatrudni zarządcę: — inżyniera lub ekonomistę na stanowisko kierownika technicznego — działalność wielobranżowa — odzież, stolarstwo, tapicerstwo, obuwie i usługi; — inżyniera lub technika meblowego na stanowisko kierownika Zakładu. Warunki płac do uzgodnienia. K2250

Spółdzielnia Inwalidów Rekawiczników, Rymarzy i Kaletników w Poznaniu, ul. Armii Czerwonej 50 — zatrudni z dniem 1 kwietnia 1963 r. starszego ekonomistę na stanowisko zaopatrzeniowcy i zbytu. Wymagane kwalifikacje: wyższe wykształcenie, oraz 1 rok praktyki lub średnie wykształcenie (pożądane specjalne studium spółdzielcze) oraz 2 lata praktyki. Wynagrodzenie 1.900 zł plus premia wg regulaminu. Podania należy składać pod w/w adresem. K2274

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu — przyjmują zarządcę: 1. inżynierów — mechaników, 2. techników — mechaników do prac w biurach konstrukcyjnych i technologicznych, 3. techników ekonomistów z średnim wykształceniem do Działu Zaopatrzenia, 4. techników — chemików z średnim wykształceniem do Działu Zaopatrzenia — z wynagrodzeniem wg stawek Ministerstwa Przemysłu Ciepłego. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Ewidencji Osobowej przy ul. F. Dzierżyńskiego nr 223/229, pokój nr 103. K2295

Zakłady Porcelitu w Chodzieży, ul. Piaskowa 26 — przyjmują do pracy w Wydziale Inwestycji: inżyniera, technika robot sanitarnych z uprawnieniami, od 1 kwietnia 1963 r.; inżyniera, technika elektryka od 1 kwietnia 1963 r. na stanowisko inspektora nadzoru. Szczegółowe warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K2310

Kierownictwo Państwowego Wielobranżowego Gospodarstwa Rolnego Dobiegniew, poczta Dobiegniew, pow. Strzelce Kraje. woj. Zielona Góra zatrudni zarządcę: technika mechanika na stanowisko st. mechanika PWGR, technika budowlanego na stanowisko kierownika przygospodarczej. Wynagrodzenie miesięczne dla w. w. stanowisk do 3.400 zł plus wszelkie świadczenia przewidziane UZP. Mieszkanie z nowego budownictwa zapewniają jesienią br. natomiast w chwili obecnej pokoje kawalerskie. Poczta, stacja kolejowa, stacja autobusowa, szkoła 7-klasowa. Osrodek Zdrowia na miejscu. Reflektujemy na silny z dużym stażem pracy i zastrzegamy sobie prawo wyboru kandydatów. K2396

Inżynierów mechaników — spawalników na stanowiska: kierowników pracowników: rentgenowskiej, wytrzymałościowej, metalograficznej; inspektorów do kontroli technicznej; techników mechaników — spawalników z praktyką warsztatową oraz kierownika magazynu zatrudni zarządcę Poznańskie Przedsiębiorstwo Konstrukcji Stalowych i Urządzeń Przemysłowych „Mostostal” Poznań, ul. Kochanowskiego nr 7. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie z dnia 15. III. 1958 r. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia, pokój 6. K2415

Zakłady Budowy Maszyn Chemicznych w Poznaniu, ul. Górczyńska 38 — przyjmują do pracy: frezerów na frezarki poziome i pionowe, tokarzy. Omówienie warunków pracy i płacy w Dziale Kadr. K2429

Rawickie Zakłady Wzrostu Papierowych w Rawiczu zatrudni inżyniera lub technika mechanika z odpowiednią praktyką na stanowisko głównego mechanika. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Dla zamiejscowych zapewnia się mieszkanie służbowe. K2426

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Poznaniu przyjmie do pracy niżej wymienionych pracowników: inżyniera — mechanika technologia na stanowisko kierownika sekcji przygotowania produkcji; inżyniera komunikacji na stanowisko głównego dyspozytora ruchu; inżyniera elektryka do wydziału warsztatów tramwajowych; inżyniera ze specjalnością instalacji sanitarnych względnie ekonomistę z wyższym wykształceniem na stanowisko kierownika działu inwestycji — w obu wypadkach wymagana jest długoletnia praktyka w dziedzinie inwestycji; inżyniera lub technika elektryka z praktyką na stanowisko inspektora nadzoru w dziale inwestycji; inżyniera budownictwa lub drogowego z praktyką na stanowisko kierownika sekcji wykonawstwa inwestycji i kapitalnych remontów; technika energetyka z praktyką do działu głównego energetyka; kierowców z I lub II kat. prawa jazdy na autobusy; kandydatów na motorniczych z podstawowym wykształceniem; robotników do prac torowych; 3 tokarzy. Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Ewidencji Osobowej i Szkolenia MPK w Poznaniu, ul. Głogowska 131. K2448

W dniu 14 IV 1963 r. odeszła od nas, po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., najukochańsza matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 71, sp.

z Frasunkiewiczów
Maria Kłosowicz

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 17 bm., o godz. 11.30 na cmentarzu na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, ul. Rutkowskiego 17a m. 3

Dnia 11 kwietnia 1963 r. skończyła swój pracowity żywot, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana żona, matka, teściowa i babunia, przeżywszy lat 63, sp.

Bronisława Bajon
z domu Ostrołęcka

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 16 bm., o godz. 14 na cmentarzu w Miłostowie (Poznań-Wschód).

W głębokim smutku pogrążeni
MAŻ, SYN, SYNOWA I WNUKI

W dniu 12 kwietnia 1963 r. zakończyła swój pracowity żywot, nasza najdroższa matka, przeżywszy lat 67, sp.

Maria Pedzińska
z Kujawskich

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 16 kwietnia o godz. 15.15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W nieutulonym smutku pogrążone
DZIECI
Poznań, Warszawa i Kowary K3036

W dniu 12 kwietnia 1963 r. zmarła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, babcia i teściowa, przeżywszy lat 77, sp.

Helena Kurlandt
z domu Szwemlin

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 16 bm., o godz. 11.15 z kaplicy cmentarza Bożego Ciała na Dębie.

O bolesnej stracie zawiadamiają
CÓRKA, SYN, SYNOWA, ZIEĆ I WNUKI
Poznań — Warszawa 33088g

»SPOŁEM« Z. S. S.
ZAKŁ. PRODUKCJI I USŁUG TECHNICZNYCH
W POZNANIU, ul. Grochowa Łąki 2
poszukuje

POMIESZCZENIA MAGAZYNOWE
z przyległym placem lub bez, nadającego się do składowania urządzeń sklepowych metalowych i drewnianych
o powierzchni ca 100 — 200 m². K2929

Spółdzielnia Chemiczna z Terenu Poznania — poszukuje zaopatrzeniowca. Wymagana co najmniej 3-letnia praktyka w tym zawodzie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K2431.

Miejskie Przedsiębiorstwo Usług Samochodowych w Poznaniu, ul. Bema 10 przyjmie zarządcę: głównego księgowego i kierownika zaopatrzenia i zbytu z odpowiednią praktyką i wykształceniem oraz technika samochodowego z wykształceniem średnim zawodowym. Omówienie warunków pracy na miejscu. Zgłoszenia przyjmuje Dział Org. Ekon. MPUS, ul. Bema nr 10, tel. 90-69.

— 1 maszynistę z znajomością stenografii zarządcę na stałe,
— 5 ślusarzy — mechaników,
— 1 spawacza,
— 2 elektryków —
przyjmuje zarządcę na okres 2 miesięcy Poznańskie Zakłady Przemysłu Piękarniczego — Poznań, ul. Grunwaldzka 55, barak nr 18/19 — Dział Kadr. K2888

Radce prawnego na pół etatu (2 godziny dziennie), kontrolera wewnętrznego, kontrolera technicznego (z zawodu obywateli) zatrudni Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Obojętnym, Poznań, Stary Rynek 53/54 (wejście z ulicy Świętosławskiej). K2905

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Elewacyjnych w Poznaniu, ul. Woźna 11 — przyjmie zarządcę: — murarzy — tynkarzy,
— lakieryarzy,
Wynagrodzenie akordowe wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. K2943

Poznańska Fabryka Maszyn Zręcznych zatrudni maszynistę z uprawnieniami na lokomotywę spalinową (nowa) Chrzanów WL 150, kierowcę na samochód ciężarowy z I wlg. II kategorią prawa jazdy, ekonomistę z wyższym wykształceniem i praktyką do Działu Organizacji, inżynierów — mechaników na stanowiska technologia — konstruktora oraz inżyniera odlewnika na stanowisko technologia. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr, Poznań, ul. Piłsudskiego 1, dojazd tramwajem linii nr 13 i 14. K2454

PPON „Centra Nasienna” Oddział Poznań, ul. Magazynowa 44 zatrudni zarządcę następujących pracowników: 3 starszych księgowych. Wymagane wykształcenie średnie oraz praktyka w księgowości rejestrowej; 1 maszynistę z praktyką. K2456

Ekonomistę do spraw organizacji handlu i usług oraz zaopatrzenia z wykształceniem średnim oraz praktyką, nawijacza silników elektrycznych i montera — mechanika do naprawy maszyn do szycia zatrudni zarządcę W. P. „Arged” w Poznaniu, ulica 27 Grudnia 6. K2469

Zarząd Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chlopska” w Sierakowie Wlkp. zatrudni od 20 maja do 31 sierpnia 1963 r. szefa kuchni do pawilonu gastronomicznego, który znajduje się w Osrodku Wczasów Campingowych w Sierakowie nad Jeziorem Jaroszewskim. Wynagrodzenie miesięczne 3.000 zł wgl. system prowizyjny, warunki mieszkaniowe zapewniają. Pisemne zgłoszenia przyjmuje Zarząd Spółdzielni w terminie do dnia 30 kwietnia 1963 r. Podanie prosimy kierować pod adresem Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chlopska” w Sierakowie, ul. 8 Stycznia 1. K2460

Praca
Przyjmuje ucznia do zawodu piekarskiego z całym utrzymaniem. Kazimierz Kaleta, Giecz powiat Środa. 30690g

Pomoc domowa do 2 dzieci (7 i 2 lata), na dobrych warunkach potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K3076g

Pomoc domowa dochoząca lub na stałe zarządcę potrzebna. Mylna 15 m. 8. 33040g

Pracownik i kobiety znające prace w ogrodzie potrzebne. Ogrodnictwo — Witkowski, Poznań-Górczyn, (koniec ul. Raszyńskiej) przy Forcie 8a. 30429g

Potrzebny kierowca na taksofówkę osobową od lat 30. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K3475g.

Kupno
Wosk pszczoły kupuję. Celon, Poznań, Małe Garbary 2. 31544g

W dniu 14 kwietnia 1963 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., sp.

Wincenty Krawczyk

Pogrzeb odbędzie się w środę, 17 kwietnia br. o godz. 16.30 na cmentarzu w Luboniu-Zabikowie,

o czym zawiadamia
RODZINA

Dnia 11 kwietnia 1963 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., nasza ukochana matka, babcia i teściowa, przeżywszy lat 77, sp.

Helena Kurlandt
z domu Szwemlin

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 16 bm., o godz. 11.15 z kaplicy cmentarza Bożego Ciała na Dębie.

O bolesnej stracie zawiadamiają
CÓRKA, SYN, SYNOWA, ZIEĆ I WNUKI
Poznań — Warszawa 33088g

ś. t. p.

Marianna Dudzińska
z domu Skotarczak

opatrzona Sakramentami św. zmarła w dniu 13 kwietnia 1963 r. przeżywszy lat 77.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 17 IV 1963 r. o godz. 15.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni
SYN I RODZINA
Poznań, Dąbrowskiego 20/22

Dnia 12 kwietnia br. zmarł nagle drogi nasz Kolega — wieloletni działacz oświatowy i związkowy, były prezes Zarządu Oddziału Powiatowego Związku Nauczycielstwa Polskiego w Poznaniu, kierownik Szkoły Podstawowej w Kiekrzu,

Bernard Just

W Zmarłym straciłmy znanego wychowawcę i pedagoga, oddanego Przyjaciela dzieci i młodzieży oraz dobrego i wzorowego Kolegę.

CZĘŚĆ JEGO PAMIĘCI!

ZARZĄD ODDZIAŁU POWIATOWEGO ZNP W POZNANIU

OGNIŚKO ZNP W ROKIETNICY

WYDZIAŁ OŚWIATY I KULTURY W POZNANIU
33094g

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam telewizor „Dürrer”. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K2361g.

Sprzedam 300 kurek „Leghorn” siedmiotygodniowych. Poznań — Winogrady, Murawa 9. 32362g

Sprzedam motocykl „Junak”. Cena 15.000 zł. Informacje: tel. 503-39. 32368g

Sprzedam dobry motocykl „Pannonia”. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K2377g.

Krowę dużą, wysokocielną na sprzedaż. Zawady 29 m. 3. 32378g

Silnik samochodowy „Taunus” (Eifel) kompletny, skrzynia biegów, sprzedam. Staroleka, ul. Antoniego 70. 32381g

Sprzedam wózek dziecięcy (gięty) w dobrym stanie. Tel. 661-28. 32384g

Samochód „Warszawa” w dobrym stanie sprzedam. Turek, Strzelno, tel. 77. 6147p

Szczepiarni kłaczy, drzew owocowych (grusze), większą ilość sprzedam. Ogrodnictwo — Witkowski, Poznań-Górczyn, koniec ul. Raszyńskiej (przy Forcie 8a). 33090g

Sprzedam piękną zagraniczną sukienkę ślubną, ul. Wielka 9 m. 5. 32110g

Wózki dziecięce najnowsze modele poleca Szczepańska, Poznań, Armii Czerwonej 70, w podwórzu. 32286g

Lokale

Zamienie mieszkanie dwa pokoje, kuchnia, przedpokój, przynależnościami w Zmigródzie na mieszkanie w Krotoszynie lub Lesznie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K4148p.

Młode bezdzietne małżeństwo poszukuje pokoju na dwa lata — gwarancja wyprowadzenia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K2769g.

Szczecin! 2 1/2 pokoju z kuchnią zamienie na mieszkanie w Poznaniu. Informacje: Poznań, Zbozowa nr 4 m. 17. 32196g

Dwa pokoje, kuchnia, łazienka, samodzielnie z dozwolonym zamieniem na podobne lub bez dozoru. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K2244g.

3 1/2 pokoju, samodzielne mieszkanie, I ptr., centrum, stare budownictwo z kuchnią, łazienką — zamienie na 2-2 1/2 samodzielne, blisko tramwaju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K2237g.

Zamienie samodzielne pokój z kuchnią (średniości) dozwolonym na pokój samodzielny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K2240g.

Samodzielne 3 1/2 pokoju, kuchnia, łazienka, siołeczne, II ptr. — zamienie na 2 mieszkanie mniejsze, samodzielne — chętnie w nowym budownictwie. Zgłoszenia: Szewska 15 m. 7. 32245g

Zamienie 2 pokoje z kuchnią, ogrodem (Osiedle Piłkowskie) — na mniejsze, bliżej miasta. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K2254g.

Zamienie mieszkanie willowe 5 1/2 pokoju (wysoki i niski parter) z przynależnościami, garażem na 2 1/2 — 3-pokojowe samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K2255g.

Kupię pokój ewentualnie z kuchnią (budownictwo wyłączone). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K2261g.

Zamienie mieszkanie — pokój z kuchnią, duże, samodzielne, słoneczne w Poznaniu — Wilda, tylny dom, na takie samo w Poznaniu lub okolicy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K2272g.

2 pokoje, kuchnia, duże, pierwsze piętro, balkon, słoneczne, pełnokomfortowe zamienie na pokój z kuchnią, centr. ogrz. do trzeciego piętra — najchętniej blisko Targów. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K2273g.

Bezdzietne małżeństwo kupi pokój wyłączone lub weźmie pokój sublokatorski. Korzystne warunki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K2277g.

Mieszkanie dwa pokoje z kuchnią, samodzielne przy ul. Traugutta — zamienie na podobne z ogrodem poza śródmieściem. Zgłoszenia: tel. 451-84. 32290g

2 pokoje, kuchnia, samodzielne z przynależnościami przy Parku Kasprzaka zamienie na pokój, kuchnię, nowe budownictwo — Łazarz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K2281g.

Pokój z kuchnią w Jarocinie zamienie na pokój w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K2282g.

Samodzielny pokój wyłączony kupię, może być do remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K2296g.

Na 2 pokoje przyjmę pracującego pana i uczącą panią. Poznań, Małoszyńska 13. 32329g

Przyjmę panów na pokój. Poznań, Leszczyńska 33. Górczyn. 32332g

Młody pracownik nauki poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K2334g.

Kupię wyłączony pokój w okolicy Poznania — może być z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K2340g.

Nieruchomości

Kupię dom jednorodzinny wyłączony przy tramwaju. Mam do zamiany mieszkanie samodzielne 3 1/2 pokoju z wygodami na Jeżyckach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K2134g.

Spiesznie sprzedam dom jednorodzinny z zabudowaniem gospodarczym w Śremie. Mieszkanie zaraz wolne. Adamczewski, Śrem, ul. Dąbrowskiego 17. 32172g

Parcele pod budowę domów 1-rodzinnych w Kiekrzu pod Poznaniem — sprzeda Haiman, Poznań, ul. Podłaska 29, tel. 838-03. 31537g

Posiadam willę w Poznaniu 3 pokoje z kuchnią, ogród 860 m², zadzwoniony zamienie na obiekt we Francji. Poważne oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K1689g.

Sprzedam okazjonalnie parcelę powiecie poznańskim. Oferty: Szydłowski, Leszno Wlkp., Narutowicza 43. 6143p

Sprzedam dom jednorodzinny, ogrodem owocowym. Mieszkanie wolne. Września, Kosynierów 54. 6146p

Sprzedam ogród i parcelę budowlaną w Ostrowie Wlkp., tel. Ostrow 697. 6184p

Sprzedam willę dwurodzinną Witaszycach koło Jarocina, dużym ogrodem (około dworca). Po sprzedaży mieszkanie wolne. Zgłoszenia: Kostrzyn Wlkp., Mickiewicza 55. 33039g

Ziemie 8 ha (jednym planie) 4 klasa — okolica Murowanej Gośliny spiesznie sprzedam (cena ha 9000 zł lub wydzierżawie). Dużo nieruchomości poleca poszukuje Krawiec, Poznań, Garbary 53. 32823g

Spiesznie sprzedam gospodarstwo z budynkami, ogród 1 ha 70 ar ziemi ornej, 1 ha 80 ar łąki torf. Komunikacja dobra PKS. Marta Florczak, Koźle Hu by 104 a pow. Szamotuły. 32194g

Sprzedam działkę 1250 m² pod budowę, zadzwonioną, oplodotowaną, altanką 3 x 3, teren urobiony — Gniezno, Paderewskiego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K2176g.

Kupię domek 1-rodzinny w Poznaniu (może być w stanie surowym) wgl. parcelę z rozpoczętą budową lub surową. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K2265g.

Willę dwumieszkaniową, wyłączone, wolne piętro, trzy osobne pokoje, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, ogród, ul. Orzeszkowa — 350.000 zł. o ile zastępcze mieszkanie dwupokojowe, łazienka samodzielne, cena niższa, willa pięciopokojowa, łazienka, centralne ogrzewanie, garaż, morga ogrodu zadzwonionego w Kiekrzu przy Poznaniu 340.000 zł — willa czteropokojowa, łazienka, ogród w Puszczykowie 240.000 zł sprzedaj Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 32896g

Przetargi

Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Poznaniu, ul. Północna 14 ogłasza przetarg nieograniczony na zakup

2 SUMATORÓW ELEKTRYCZNYCH. Oferty należy składać w sekretariacie w terminie 10 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia. Otwarcie ofert nastąpi dnia jedenastego. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie wybór oferenta. K2882

Kźmieslnicza Spółdzielnia Pracy Stolarzy w Swarzędzu, ul. Włankowa 3 tel. 140 ogłasza przetarg na dostawę ca 2000 m² okleiny topolowej oraz 2000 m² okleiny orzechowej. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa uspołecznione i prywatne. Zastrzega się dowolny wybór oferenta. K2923

Krawiecka Spółdzielnia Pracy „Pokój” w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 88, barak 25 — ogłasza przetarg na wykonanie urządzeń oraz wyposażenie działu produkcji (roboty stolarskie — stoły i regały) dla nowo budującego się zakładu w Poznaniu przy ul. Wenejańskiej 1-8. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Podkłady kosztorysowe oferty mogą otrzymać w biurze Spółdzielni, ul. Grunwaldzka 88, tel. 644-94. Również w biurze Spółdzielni oferty mogą się zapoznać z rysunkami roboczymi poszczególnych urządzeń, gdzie należy składać oferty do dnia 23 kwietnia 1963 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 25 kwietnia 1963 r. o godz. 10 w tutejszej Spółdzielni. Termin wykonania robót do uzgodnienia. Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferenta. K2869

Zakłady Drzewne Przemysłu Leśnego w Krotoszynie, ul. Fabryczna 10 — ogłaszają przetarg nieograniczony na sprzedaż dwóch koni w wieku 13 i 15 lat. Cena wywoławcza zostanie ogłoszona przed rozpoczęciem przetargu. Przetarg odbędzie się dnia 22 kwietnia 1963 r. o godz. 10 w Zakładzie w Krotoszynie, ul. Fabryczna 10. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Zakładu przed rozpoczęciem przetargu. Koni można oglądać w dni powszednie w Zakładzie w godzinach od 8-15. Zastrzega się ewentualnie unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K2687

Spółdzielnia Pracy Transportowo-Warsztatowa w Rawiczu, ul. Wały Powstańców Wlkp. nr 5 — ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż 3 samochodów osobowych marki „Warszawa” M-20 z niżej podanych numerami rejestracyjnymi:

1. PW 25-40, nr silnika 015502, nr podwozia 019704 — za cenę 42.000 zł
2. PW 36-25, nr silnika 067705, nr podwozia 21485 — za cenę 48.000 zł
3. PW 36-28, nr silnika 15681, nr podwo

Dobrze — znaczy racjonalnie

Wśród wskazań XII Plenum PZPR znajdujemy zalecenia, dotyczące rozbudowy przemysłu paszowego. Na cel ten przeznaczono się dodatkowe 580 mln. zł. Łączne nakłady w tej dziedzinie osiągną więc 2 miliardy zł. Celem inwestycji jest znaczne powiększenie przemysłowej produkcji wysoko procentowych mieszanek i koncentratów paszowych — mączki rybnej i kostnej, drożdży pastewnych, antybiotyków, witamin i innych specyfików.

Przemysłowe mieszanki paszowe, to jeden z istotniejszych elementów przemian w rolnictwie. W krajach o wysokiej kulturze rolnej, przemysł tego rodzaju przeżywa niebawmy rozwój. Tak np. w USA produkuje się około 40 mln. ton mieszanek; Anglia dla samych tylko kurcząt — broilerów zużywa 1,5 mln. ton.

Niejedyną z Czytelników zadanie: po co tak wysokie nakłady na produkcję mieszanek paszowych?

Liczne i wielostronne badania naukowe wykazały, że przez dodawanie do pasz antybiotyków i witamin, uzyskuje się dodatkowe przyrosty wagi: trzody — 10—20 proc.; cieląt — od 5—20 proc.; kurcząt — 10—20 proc. Prof. Alexandrowicz z poznańskiej WSR np. dowodzi, że jeden kg drożdży suszonych o zawartości 450 g białka, stanowi równoważność 729 g przyrostu mięsa. Koszt zaś wyprodukowania jednego kg drożdży wynosi: z melasy — 4,39 zł, z wywaru — 6,89, z odpadów w przemyśle celulozowo-papierniczym — 5,64.

Dużą popularność w przodujących rolniczych krajach zdobyło sobie mocznikowanie (amoniakowanie) pasz. Hodowcy USA skarmiają rocznie około 0,5 mln. ton mocznika; ZSRR tyle samo. W Polsce w roku 1961 zużyto tylko 8 tys. ton mocznika, w roku 1962 — 12 tys. ton; na najbliższe lata przewiduje się wzrost jego zużycia do 30—40 tys. ton rocznie. Kg mocznika produkcji krajowej kosztuje 5,8 zł, a zastępuje 1,5 kg białka strawnego, a więc tyle, co np. w kilkunastu kg zboża. Prof. Janicki twierdzi, że przez moczn-

kowanie pasz, można zwiększyć zawartość białka, nawet o 1/3, nie obniżając wartości karmy.

Rolnictwo nasze cierpi tymczasem na deficyt tych składników w ilości około 600 tys. ton rocznie, co zmusza nas do importu zboża.

Inna sprawa, nader ważna, to racjonalne żywienie, które polega na podawaniu w karmie wszystkich potrzebnych składników odżywczych we właściwym ich stosunku i proporcjach. Ten właśnie postulat spełniają wysoko wartościowe mieszanki przemysłowe.

Zdaniem prof. Alexandrowicza — jedną z głównych przyczyn braku białka w naszym bilansie paszowym, jest złe wykorzystanie ziemniaków. Dla samej tylko trzody chlewnej przeznaczamy ich 18—20 mln. ton rocznie. Niestety, w sposób nieracjonalny. Wymownym tego dowodem jest wynik badań, przeprowadzonych w 43 PGR-ach woj. szczecińskiego, gdzie na 1 kg przyrostu wagi zużyto 12,2 kg ziemniaków, podczas gdy gospodarstwo w Osowej Sieni taki sam przyrost wagi uzyskiwało, spaszając o 50 proc. mniej jednostek karmowych.

Przełom w metodach żywienia i hodowli wymagać bę-

dzie wielkiego wysiłku organizacyjnego. Nielatwo przyjdzie zmienić zakorzenione od wieków nawyki rolników. Łączy się to niewątpliwie z zagadnieniem opłacalności. Porównanie wartości biologicznej niektórych pasz i mieszanek z ich ceną rynkową budzi dobre nadzieje. Np. koszt 1 kg ogólnostrawnego białka wynosi: w jęczmieniu i życie — 30,5 zł, w otrębach pszenicznych — 20,5 zł, zaś w mieszance dla bydła „B” — 15,8 zł, w mieszance dla bekoni „M-bek” — 16,4 zł. A więc ceny detaliczne mieszanek na naszym rynku kalkulują się z korzyścią, zarówno dla rolnika, jak i dla państwa. Problem polega na tym, aby uświadomić rolnikom zyski, płynące z racjonalnego żywienia i nowoczesnych metod hodowli. Zdobyć i ugruntować zaufanie rolników do pasz przemysłowych, to jeden z warunków powodzenia uchwał XII Plenum.

FELIKS BŁOS

Przygotowania do 1-Majowego Święta

Cała Wielkopolska przygotowuje się do godnego uczczenia Święta 1 Maja. Oto kilka meldunków nadesłanych przez naszych korespondentów.

Coraz więcej załóg podejmuje w powiecie ostrowskim zobowiązania 1 majowe. Do 10 bm. łączna ich wartość wyrażała się sumą 1 193 000 zł. M. in. Zasadnicza Szkoła Zawodowa w Ostrowsku podjęła zobowiązania produkcyjne wartości 216 800 zł, Ostrowskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego realizuje zobowiązania wartości 247 000 zł. W wielu miejscowościach społeczeństwo zobowiązuje się do pracy przy budowie dróg oraz porządkowaniu zagrod, obejść gospodarskich itd. (hp)

Młodzież z węgla PKP w Gnieźnie w związku ze zbliżającym się Świętem 1 Maja podjęła zobowiązania na ogólną sumę 360 tysięcy zł. (jch)

Nowe powstałe koło ZMW w Dobrych pow. Pleszew zobowiązało się uporządkować zabytkowy park w tej miejscowości. (lki)

W wielu miejscowościach trwają także przygotowania obchodu 1 Maja. Ostatnio powiatowy komitet organizujący uroczystości pierwszomajowe powstał w Słupcy. Ustalono, że uroczysta akademicka powiatowa odbędzie się 29 bm. W przededniu Święta we wszystkich zakładach pracy, a także w świetlicach organizacji młodzieżowych odbędzie się specjalne uroczystości. (tor)

Także w Pleszewie opracowano już dokładny program obchodu Święta Pierwszomajowego. I tak 28 bm. uroczystości zainauguruje przemarsz orkiestry i drużyn harcerskich ulicami miasta. Akademia powiatowa odbędzie się 30 bm. W dniu 1 Maja zbiorą się załogi zakładów pracy oraz pracownicy innych instytucji na rynku, by uczestniczyć we wspólnym wiecu a następnie przemarszu ulicami Pleszewa. (hs)

Pilska papa — poszukiwana

Zapotrębowanie na papę jest w naszym kraju olbrzymie. Fabryka w Pile i podległy jej zakład produkcyjny w Czerwaku pod Poznaniem stale wykonują plany produkcyjne.

Konieczny proces przebudowy i modernizacji zakładu zaczął się w r. 1954 i zakończył 4 lata później. Wybudowano nową kotłownię wyposażoną w 2 kotły parowe oraz nową warzelnię z niezbędnymi urządzeniami. Do tego czasu prąd zimą zmora fabryki były walecznie, ogrzewane ogniskiem bezpośrednim, co często powodowało pożary. Likwidowano je wprawdzie w zarodku, niemniej stanowiły one stałe niebezpieczeństwo pożarowe dla zakładu. Załoga doczekała się też w tym czasie wybudowania domu socjalnego, personalnej administracji nowego budynku biurowego, a materiały i towary właściwych po mieszczeń magazynowych.

Od r. 1958 stosuje się ogrzewanie parowe, co całkowicie wyeliminowało niebezpieczeństwo pożarowe. Podczas gdy w I etapie rozbudowy produkowano jedynie zwykłą papę smołową opaskowaną, to w II etapie zaczęto wysilać wyroby o coraz lepszej jakości. Docelowymi zamierzeniami fabryki jest produkcja papy asfaltowej, którą będzie produkować w IV kwartale r. 1964. Przy użyciu asfaltu ponafotowego z rafinerii w Plocku, gojący asfalt przewożony będzie do Pili w cysternach termosach, podgrzewanych następnie na miejscu w specjalnych zbiornikach. Już dzisiaj wiadomo, że przyszłe zadania wykona załoga przy obecnym stanie zatrudnienia.

W komórkę zbytu Zjednoczenia Przemysłu Izolacji Budowlanej w Chorzowie, jednostce nadrzędnej „Papy”, stali klienci, jak wojewódzkie centrale materiałów budowlanych, państwowe przedsiębiorstwa budowlane i GS proszą

zawsze o przydział pilskiej papy, czym wystawiają założeń najlepsze świadectwo. W Pile też nikt nie pamięta jakiegokolwiek reklamacji jakościowej.

Ostatnia surowa i długotrwała zima dała się we znaki i Pilem Zakładom Papy. Do pełnego wykonania planu styczniowego zabrakło kilka procent. Załoga wyrównała jednak w ciągu lutego nieznaczne zaległości, a plan kwartalny wykonała w terminie z nadwyżką. (KC)

Plany gnieźnieńskiego ZMS-u

Do Związku Młodzieży Socjalistycznej w Gnieźnie należy około 2500 członków, z tego 1400 pracujących i 1100 uczniów.

Przy KM ZMS powstał ośrodek konsultacyjno-metodyczny. Semina odbywają się dwa razy w miesiącu i dzielą się na teoretyczne i praktyczne. Celem tego ośrodka jest przygotowanie młodej kadry społecznej do kierowania grupami działania w zakładach pracy. Jest to pierwszy tego rodzaju system szkolenia w województwie poznańskim. Ponadto od września br. powstanie Uniwersytet Robotniczy ZMS. Uniwersytet umożliwi młodzieży ukończenie wykształcenia podstawowego (7 klas) i zdobycie takich zawodów jak: ślusarz, spawacz, stolarz itp.; przygotowuje kadry dla punktów usługowych artystycznych i innych.

Pracę kulturalno-oświatową rozszerzy się dzięki przejęciu klubu młodzieżowego przy ul. Dąbrowskiej 17 od Wydziału Kultury. ZMS zabezpieczy w klubie kwartalne programy kulturalno-rozrywkowe, czytelnice, artystyczne dla młodzieży Gniezna. W przyszłości planuje się szeroką wymianę zespołów artystycznych pomiędzy powiatami oraz nawiązanie i zacieśnienie przyjaźni i współpracy.

KM ZMS w lecie br. zorganizuje dla swoich działaczy dwutygodniowy obóz szkoleniowo-wypoczynkowy w Powidzu pow. Gniezno. (jch)

Szkoła w Cieninie Zabornym najlepsza w konkursie czystości

Polski Czerwony Krzyż w powiecie słupeckim przejawia bardzo żywotną działalność. Obecnie organizacja PCK w powiecie ma 23 koła dorosłych z liczbą członków 1.061 oraz 43 koła szkolne, skupiające 2.500 członków.

W ub. roku prowadzono szkolenie sanitarne. Przeszkolono 600 osób spośród młodzieży szkolnej oraz 230 dorosłych.

W szkołach i zakładach pracy prowadzono szereg odczytów i wykładów o oświacie sanitarnej, zorganizowano także kąciki czystości w których udział wzięło 25 szkół. W konkursie czystości I miejsce zajęła szkoła podstawowa w Cieninie Zabornym, II miejsce szkoła w Kąpielu, a III miejsce szkoła w Giewartowie.

W Ostrzeszowie powstała sekcja plastyków — amatorów

Przy Towarzystwie Przyjaciół Ostrzeszowa powstała sekcja plastyków-amatorów. Zorganizowanie tej sekcji jest zasługą inż. Artura Motylewskiego. Już pierwsze zebranie organizacyjne wykazało, że w Ostrzeszowie jest wielu plastyków-amatorów. W krótkim czasie sekcja dorobiła się 300 prac. Ostrzeszowscy amatorzy zamierzają zaprezentować publicznie swoje prace w okresie tegorocznych Dni Oświaty Książki i Prasy. (hp)

Wykonali roczny plan zbiórki na SFBS

Członkowie Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Pniewach podjęli zobowiązanie w sprawie przedterminowej realizacji całorocznych świadczeń na Społeczny Fundusz Budowy Szkół w roku 1963. Zobowiązanie wykonano całkowicie do 10 bm.

Wolsztyński czyn drogowy

W Wolsztynie omawiano ostatnio przygotowania do obchodu Święta 1 Maja. Powiatowy Komitet Frontu Jedności Narodu rzucił hasło podejmowania czynów pierwszomajowych.

Wydział Komunikacji Prezydium PRN zgłosił udział powiatu wolsztyńskiego do współzawodnictwa w województwie poznańskim w zakresie realizacji drogowych czynów społecznych. W tym roku planuje się prace społeczne mieszkańców wsi wolsztyńskich na ogólną wartość ok. 4,5 mln. złotych. Dotacja państwa na popieranie tych czynów wynosi 1,2 mln. złotych. Nowa nawierzchnia twarda (przeważnie tłuczniowa) zostanie wykonana na drogach gruntowych m. in. na 500—1000 m odcinkach dróg: Kielkowo—Obra, Jażyniec—Obra Jabłonna—Kuznica, Dąbrowa Stara—Wroniawy, Kębłowo—Stradyn, Przedmieście—Siekówko. We wsi Chorzem będą kontynuowane roboty przy układaniu nawierzchni brukowej o przekroju miejskim. Wiele innych dróg zostanie sprofilowanych oraz umocnionych żużlem, żwirem i innymi materiałami. W czynach społecznych przy drogach lokalnych przewiduje się zasadzenie 2000 drzewek ozdobnych.

W realizacji czynów drogowych powiat wolsztyński od 3 lat znajduje się każdorazowo w dziesiątce najlepszych powiatów w województwie. W ub. roku Wolsztyn wykonał czyn drogowy wartości 4 017 540 zł. Najważniejsze prace wykonali mieszkańcy gromad: Mochy (ok. 1,4 mln. zł), Przemęt (ok. 577 tys. zł), Kębłowo (ok. 419 tys. zł) i Jabłonna (ok. 390 tys. zł).

W województwie poznańskim Wolsztyński Wydział Komunikacji pierwszy otrzymał i zagospodarował nowe zabudowania gospodarcze. Budynki wraz z nowoczesnie przygotowanymi biurami znajdują się w nowej dzielnicy przemysłowej Wolsztyna. (kh)

Wolsztyński czyn drogowy

W Wolsztynie omawiano ostatnio przygotowania do obchodu Święta 1 Maja. Powiatowy Komitet Frontu Jedności Narodu rzucił hasło podejmowania czynów pierwszomajowych.

Wydział Komunikacji Prezydium PRN zgłosił udział powiatu wolsztyńskiego do współzawodnictwa w województwie poznańskim w zakresie realizacji drogowych czynów społecznych. W tym roku planuje się prace społeczne mieszkańców wsi wolsztyńskich na ogólną wartość ok. 4,5 mln. złotych. Dotacja państwa na popieranie tych czynów wynosi 1,2 mln. złotych. Nowa nawierzchnia twarda (przeważnie tłuczniowa) zostanie wykonana na drogach gruntowych m. in. na 500—1000 m odcinkach dróg: Kielkowo—Obra, Jażyniec—Obra Jabłonna—Kuznica, Dąbrowa Stara—Wroniawy, Kębłowo—Stradyn, Przedmieście—Siekówko. We wsi Chorzem będą kontynuowane roboty przy układaniu nawierzchni brukowej o przekroju miejskim. Wiele innych dróg zostanie sprofilowanych oraz umocnionych żużlem, żwirem i innymi materiałami. W czynach społecznych przy drogach lokalnych przewiduje się zasadzenie 2000 drzewek ozdobnych.

W realizacji czynów drogowych powiat wolsztyński od 3 lat znajduje się każdorazowo w dziesiątce najlepszych powiatów w województwie. W ub. roku Wolsztyn wykonał czyn drogowy wartości 4 017 540 zł. Najważniejsze prace wykonali mieszkańcy gromad: Mochy (ok. 1,4 mln. zł), Przemęt (ok. 577 tys. zł), Kębłowo (ok. 419 tys. zł) i Jabłonna (ok. 390 tys. zł).

W województwie poznańskim Wolsztyński Wydział Komunikacji pierwszy otrzymał i zagospodarował nowe zabudowania gospodarcze. Budynki wraz z nowoczesnie przygotowanymi biurami znajdują się w nowej dzielnicy przemysłowej Wolsztyna. (kh)

Wolsztyński czyn drogowy

W Wolsztynie omawiano ostatnio przygotowania do obchodu Święta 1 Maja. Powiatowy Komitet Frontu Jedności Narodu rzucił hasło podejmowania czynów pierwszomajowych.

Apel ZBoWiD-u

W Klubie Garnizonowym odbyło się ostatnio plenarne zebranie ZBoWiD-u dzielnicy Wilda, poświęcone 18 rocznicy układu polsko-radzieckiego i obchodom Tygodnia Międzynarodowej Solidarności Bojowników Ruchu Oporu.

Podczas zebrania, przewodniczący Prez. DRN Wilda, S. Kamiński, udekorował 5 weteranów powstania wielkopolskiego — Krzyżem Powstańcym.

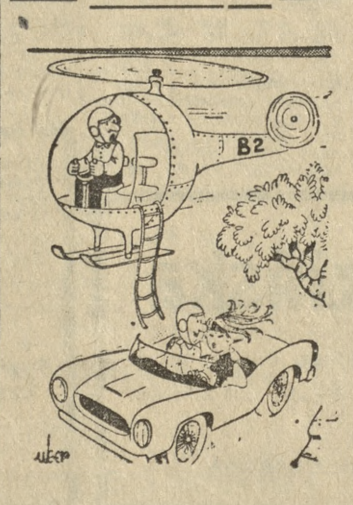
W odpowiedzi na apel przewodniczącego Prez. DRN, który wskazał na konieczność rozszerzenia opieki społeczeństwa nad parkami, zieleniami i klatkami schodowymi, często beznadziejnie niszczoneymi przez różnego rodzaju wandalii — członkowie ZBoWiD-u podjęli uchwałę, w której zobowiązali się strzec mienia społecznego i reagować w każdej sytuacji na niszczenie parków i innych obiektów publicznych. Jednocześnie ZBoWiD-owcy z Wildy wezwali wszystkich członków organizacji w Poznaniu i województwie do pójsia w ich ślady. (jot)

odpowiadamy

Barbara K. z Gostynia. — Jeżeli Pani zachorowała przebywając poza stałym miejscem zamieszkania, ma Pani prawo uzyskania zwolnienia lekarskiego od każdego lekarza służby zdrowia, który udzielił Jej pomocy.

Czytelniczka z Koła pisząca o punkcie węglowym. — Sprawa zainteresowałaś dział ekonomiczny naszej redakcji. Zbada on sprawę na miejscu i będzie starał się pomóc jeśli potwierdzi się uwagi Pani. (894)

Zart dnia



Wiosna ostrowskich spółdzielców

Rolnicy siedemnastu spółdzielni produkcyjnych powiatu ostrowskiego starannie przygotowują się do wiosennej akcji siewnej. Bardzo ważnym było przygotowanie sprzętu mechanicznego. Z dwudziestu posiadanych przez spółdzielnię ciągników 19 wyremontowano. Do zaozowania pozostało 400 ha gruntu. Nie jest to dużo, raptem 20 ha na ciągnik, lecz mimo to w niektórych spółdzielniach pracować będą traktory POM-owskie. Przygotowano też tów ornych obsiana wszystkie siewniki, które pracować będą na obszarze 600 ha. Prócz tego spółdzielni prowadzi produkcję zbóż jarych i ozimych, przeznaczając je częściowo na wymianę sędzka dla chłopów. Jest także zagwarantowana dostateczna ilość ziemniaków kwalifikowanych. Zaopatrzenie w środki ochrony roślin i nawozy sztuczne jest również wystarczające.

Wydaje się, że spółdzielcy powinni w tym roku zwrócić większą uwagę na konieczność zabezpieczenia odpowiedniej ilości karmy dla zwierząt. Tym bardziej, że posiadana przez nich baza paszowa nie jest za duża. Wielkiego znaczenia nabiera więc uwzględnienie w zasiewach właściwych proporcji roślin pastewnych. Powinny one być tak zaplanowane, by stanowiły „zieloną taśmę”, by nie zabrakło zielonki i kiszzonej. (rj)